

KS. KAZIMIERZ ZDZIEBKO OMI

**KONCEPCJA EWANGELIZACJI I KATECHEZY
ŚW. EUGENIUSZA DE MAZENODA –
ZAŁOŻYCIELA ZGROMADZENIA MISJONARZY
OBLATÓW MARYI NIEPOKALANEJ
W PERSPEKTYWIE NOWEJ EWANGELIZACJI
I NOWEJ KATECHIZACJI**

Eugeniusz de Mazenod urodził się 1 VIII 1782 r. w Aix (Prowansja) w rodzinie szlacheckiej. Wybuch rewolucji francuskiej spowodował, że przez dwanaście lat przebywał na przymusowej emigracji (Nicea, Turyn, Wenecja, Neapol i Palermo). Do Francji powrócił jako dwudziestoletni młodzieniec poszukujący swojej życiowej drogi. W roku 1808 wstąpił do seminarium duchownego w Paryżu, a w roku 1811 przyjął święcenia kapłańskie. Rok później powrócił do Aix i tam rozpoczął swoją działalność duszpasterską i ewangelizacyjną wśród najuboższych grup społecznych, młodzieży, więźniów, jeńców i chorych. Po czterech latach samotnej posługi, nie mogąc sprostać ogromnym potrzebom spustoszonego przez rewolucję Kościoła francuskiego, założył Stowarzyszenie Misjonarzy Prowansji (25 I 1816 r.). Głównym celem wyznaczonym dla Stowarzyszenia przez Eugeniusza de Mazenoda była praca na rzecz odnowy religijnej ludu przez posługę misji parafialnych, katechizację, rekolekcje i ćwiczenia duchowne, głównymi zaś adresatami tej posługi były najuboższe warstwy społeczne wsi i miast. W październiku 1825 r. Stowarzyszenie przekroczyło granice Prowansji. Eugeniusz de Mazenod udał się zatem do Rzymu w celu uzyskania papieskiego zatwierdzenia. 17 II 1826 r. papież Leon XII zatwierdził Zgromadzenie pod nazwą Misjonarze Oblaci Najświętszej i Niepokalanej Panny Maryi oraz jego *Konstytucje i Reguły*. W roku 1832 Eugeniusz de Mazenod przyjął sakrę biskupią, a 9 IV 1837 r. został mianowany biskupem diecezji marsylijskiej. W swoim herbie biskupim umieścił słowa: „Posłał mnie Pan, by głosić Dobrą Nowinę ubogim” Od roku 1841 Zgromadzenie rozpoczęło działalność poza granicami Francji (Anglia, Cejlon, Natal, Południowa Afryka, Kanada). Założyciel i pierwszy superior generalny Zgromadzenia oraz ordynariusz diecezji marsylijskiej zmarł 21 V 1861 r., pozostawiając swoim duchowym synom znamienity testament: „Zachowujcie pomiędzy sobą miłość, miłość a na zewnątrz gorliwość o zbawienie dusz” W chwili jego śmierci Zgromadzenie liczyło 411 ojców i braci. Obecnie prawie 5000 oblatów głosi Ewangelię w 68

krajach świata na wszystkich kontynentach. Polska Prowincja liczy blisko 450 oblatów pracujących w kraju (misje i rekolekcje parafialne, specjalistyczne duszpasterstwo uzależnionych i więźniów, duszpasterstwo parafialne i katecheza) oraz na misjach w Kamerunie, na Madagaskarze, w Ameryce Południowej, w Kanadzie, na Białorusi, Ukrainie i w Czechach oraz w krajach Europy Zachodniej).

I. WSTĘP

W I Niedzielę Adwentu, 3 XII 1995 r., Jan Paweł II dokonał w Bazylice Watykańskiej kanonizacji błogosławionego Eugeniusza de Mazenoda (1782–1861) – biskupa Marsylii i założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej¹. W homilii wygłoszonej podczas Mszy świętej kanonizacyjnej papież powiedział: *Błogosławiony Eugeniusz de Mazenod [...] był człowiekiem Adwentu, człowiekiem przyjscia. Nie tylko patrzył w kierunku tego przyjscia, ale całe życie jako biskup i założyciel Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej poświęcił przygotowaniu do niego. Jego oczekiwanie miało charakter heroiczny. Było nacechowane heroicznym stopniem wiary, nadziei i miłości apostoła. Eugeniusz de Mazenod był jednym z tych apostołów, którzy przygotowali nasze czasy, czasy nowożytne. [...] Jako biskup Marsylii był posłany do tego miasta i do tego Kościoła na południowych wybrzeżach Francji. Równocześnie jednak miał świadomość, że posłannictwo każdego biskupa, w łączności ze Stolicą świętego Piotra, ma charakter uniwersalny. [...] De Mazenod miał świadomość, że posłannictwo każdego biskupa i każdego Kościoła lokalnego jest misyjne, i dlatego zabiegał o to, aby prastary Kościół w Marsylii, którego początki łączą się z okresem poapostolskim, pod przewodnictwem swojego Pasterza w przykładowy sposób wypełniał swe misyjne posłannictwo. [...] Eugeniusz de Mazenod bardzo głęboko odczuwał bowiem uniwersalność misji Kościoła. Wiedział, że Chrystus pragnie zjednoczyć z sobą cały rodzaj ludzki. Dlatego przez całe życie poświęcał szczególnie wiele uwagi ewangelizacji ubogich, gdziekolwiek się znajdowali. [...] Dla Eugeniusza de Mazenod głosić Chrystusa znaczyło stawać się w pełni człowiekiem-apostołem, jakiego potrzebuje każda epoka: okazywał w tym duchowy zapał i misyjną gorliwość, które stopniowo upodabniały go do Chrystusa zmartwychwstałego. [...] Biskup de Mazenod prowadził swoich wiernych do coraz dojrzszej wiary w Chrystusa, aby mogli w pełni realizować swoje powołanie dzieci Bożych. W całej swojej działalności kierował się przekonaniem, które wyraził w słowach: „Kochać Kościół to kochać Jezusa Chrystusa – i odwrotnie”².*

¹ Beatyfikacja Eugeniusza de Mazenoda odbyła się w Niedzielę Misyjną, 19 X 1975 r. Dokonał jej w Rzymie Paweł VI.

² Fragment homilii wygłoszonej przez Jana Pawła II w czasie Mszy świętej kanonizacyjnej, Watykan, 3 grudnia 1995 roku, „L’Osservatore Romano”, wydanie polskie, 1996, nr 2 (180) s. 31.

W powyższych słowach Jan Paweł II zaprezentował najbardziej charakterystyczne rysy sylwetki świętego Eugeniusza de Mazenoda i jego dzieła, mianowicie szczególne akcentowanie uniwersalności Kościoła i jego misji, troskę o rozwój wiary i miłości do najuboższych, zapał apostołski oraz wielkie umiłowanie Kościoła równoznaczne z umiłowaniem Chrystusa.

Życie, twórczość i działalność założycieli stanowi zawsze centralny punkt odniesienia w badaniach dotyczących określonych aspektów i wymiarów założonych przez nich zakonów, zgromadzeń, stowarzyszeń czy instytutów, gdyż *przede wszystkim* – jak pisze Jan Paweł II w adhortacji *Vita consecrata* – *potrzebna jest „wierność charyzmatowi założycielskiemu” oraz ukształtowanemu przez ten charyzmat duchowemu dziedzictwu każdego Instytutu. Właśnie dzięki tej wierności wobec natchnienia założycieli i założycielek [...] można łatwiej odkryć i gorliwiej przeżywać zasadnicze elementy życia konsekrowanego, [...] aby odważnie podejmować twórczą inicjatywę oraz naśladować świętość swoich założycieli i założycielek, a w ten sposób odpowiadać na znaki czasu pojawiające się w dzisiejszym świecie, [...] by pogłębiać swoje kwalifikacje i rozwijać dynamiczną wierność swej misji, przystosowując jej formy – gdy jest to konieczne – do nowych sytuacji i rozmaitych potrzeb, w postawie całkowitej uległości wobec Bożych natchnień i zgodnie z rozeznaniem Kościoła*³.

Problem ten przedstawia się jako niezwykle ważny, gdyż postaniem oblatów otrzymanym od założyciela i potwierdzonym przez Kościół jest ewangelizacja ubogich (*evangelizare pauperibus*), a od początku istnienia Kościoła posługa ewangelizowania *ubogich w duchu* (Mt 5,3) stanowi jedną z jego fundamentalnych i pierwszorzędnych funkcji. Dzisiaj również wobec gwałtownego procesu laicyzacji życia w wymiarze jednostkowym i społecznym, problem ewangelizacji i katechezy jest w Kościele bardzo mocno akcentowany przez papieża Jana Pawła II⁴. Stąd też dla oblatów wypływa potrzeba nieustannego konfrontowania realizacji postulatów wynikających z celów i zadań nakreślonych przez założyciela z nauczaniem Kościoła oraz wyzwaniem rzeczywistości współczesnego świata. Dotyczy to również Polski. Ksiądz Krzysztof Pawlina w pracy zatytułowanej *Apostołowie nowej ewangelizacji* pisze, że *nowa ewangelizacja, której dał początek Jan Paweł II w 1979 roku, staje się obecnie zadaniem całego Kościoła. Mają ją podjąć Kościoły w Ameryce, w Afryce, w Europie, a także Kościół w Polsce. W 1992 roku w liście pasterskim „O nowej*

³ Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostołska „Vita consecrata” do biskupów, duchowieństwa, do zakonów i zgromadzeń zakonnych, do stowarzyszeń życia apostołskiego, do instytutów świeckich oraz do wszystkich wiernych o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie*, nr 36 i 37, 25 marca 1996 roku, Libreria Editrice Vaticana [dalej: VC].

⁴ Do tych treści w bardzo szerokim kontekście duszpasterskim i katechetycznym nawiązuje arcybiskup Jerzy Stroba w swojej pracy *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji. Wykłady – Listy pasterskie – Homilie – Przemówienia*, Poznań 1988. Jan Paweł II podejmował już ten temat jeszcze jako metropolita krakowski w kontekście Synodu Biskupów na temat ewangelizacji (1974); zob. K. W o j t y l a, *Ewangelizacja w świecie współczesnym*, [w:] *Ewangelizacja*, pr. zbr. pod red. J. Kruciny, Wrocław 1980, s. 29–43.

ewangelizacji” (20 stycznia 1992) biskupi polscy wyjaśnili, że w obliczu przemian społeczno-politycznych nowa ewangelizacja ma odnowić wiarę za pomocą nowych sposobów jej głoszenia. Nowa ewangelizacja wyraża więc świadomość Kościoła wobec aktualnej sytuacji świata⁵. W tym kontekście biskup Edward Materski wskazuje, że nowa ewangelizacja wymaga nowej katechizacji [...], która przekazuje dobrą nowinę współczesnemu człowiekowi, która dobrze odczytuje sytuację współczesnego człowieka, która szuka metod trafiających z Orędziem Chrystusa do współczesnego człowieka, która przekazuje niezmienną Ewangelię – ukazując wyraźnie, że jest to zawsze ta sama Ewangelia, która proponuje i wprowadza w nowość życia⁶. Na przestrzeni wieków posługa ewangelizacji była określana różnymi terminami, w zależności od specyficznych form, jakie przybierała, i metod, którymi się posługiwała. Źródłem tej terminologii jest Nowy Testament, w którym znajdujemy następujące określenia posługi Kościoła: ewangelizować, głosić (obwieszczać), katechizować oraz nauczać⁷. W prezentowanym zagadnieniu najbardziej interesuje nas ujęcie posługi Kościoła określanej terminami: ewangelizować i katechizować. Ewangelizować – greckie *euaggelizomai* pochodzi od słów: *eu* – dobrze i *aggello* – zwiastuje. W dosłownym tłumaczeniu oznacza: oznajmiać coś dobrego, pomyślnego⁸. Na kartach Nowego Testamentu czasownik ten występuje 54 razy, a najczęściej pojawia się u świętego Łukasza (25) oraz u świętego Pawła (19)⁹. W *Ogólnej instrukcji katechetycznej*¹⁰ ewangelizacją nazywa się *przepowiadanie o charakterze misyjnym, które ma na uwadze zapoczątkowanie wiary (por. DB 11, 13; DM 6, 13, 14), a więc zmierza ku temu, by ludzie przyjęli słowo Boże*¹¹. Natomiast Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi* pisze, że ewangelizacja jest tym samym, co zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego, aby przenikając je swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość. [...] *Celem ewangelizacji jest więc owa wewnętrzna przemiana*¹². W Ka-

⁵ K. P a w l i n a, *Apostołowie nowej ewangelizacji*, Warszawa 1996, s. 5.

⁶ E. M a t e r s k i, *Katecheza w nowej ewangelizacji*. [w:] *Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki*. Program duszpasterski na rok 1996/1997. Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 1996, s. 321–336.

⁷ Por. R. M u r a w s k i, *Katecheza chrzcielna w procesie wjałemniczenia chrześcijańskiego czasów apostołskich*, Warszawa 1990, s. 15–41.

⁸ Por. R. R u b i n k i e w i c z, *Nowotestamentalna idea przepowiadania*, Kraków–Łą 1978, s. 37; zob. także: R. M u r a w s k i, dz. cyt., s. 16.

⁹ Por. R. M u r a w s k i, dz. cyt., s. 17; zob. także R. R u b i n k i e w i c z, art. cyt., s. 38; według biskupa Kazimierza Romaniuka, w Nowym Testamencie, *euaggelizomai* oznacza: *głosić dobrą nowinę, przepowiadać, zwiastować*; zob. K. R o m a n i u k, *Nauczać, głosić, katechizować*, „Katecheta” 1981, nr 25, s. 248.

¹⁰ *Ogólna instrukcja katechetyczna (Directorium Catechetisticum Generale)* [dalej: OIK] wydana przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa, Rzym 1971, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, cz. 1, pod red. W. Kubika, Warszawa 1985, s. 91–192.

¹¹ OIK 17.

¹² P a w e l V I, *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi” o ewangelizacji w świecie współczesnym* 18, Rzym, 8 grudnia 1975. Ogólnopolski Ośrodek Papieskich Dział Misyjnych. Biuro Misyjne, Warszawa 1986. Tekst dokumentu z edycji Płockiego Wydawnictwa Diecezjalnego *Misje po Soborze Watykańskim II*, Płock 1981; [odtąd w przypisach dla *Evangelii nuntiandi*

techizmie Kościoła katolickiego¹³ podkreśla się za *Konstytucją dogmatyczną o Kościele Lumen gentium*¹⁴, że ewangelizacja oznacza głoszenie Chrystusa... zarówno świadectwem życia, jak i słowem¹⁵.

Drugi z terminów będący przedmiotem naszych badań, to *katecheza*. Zasadniczo nie występuje on w słownictwie nowotestamentalnym¹⁶ i pochodzi od greckiego czasownika *katechein*. W Nowym Testamencie czasownik *katechein* występuje zaledwie 8 razy (po 4 razy: u świętego Łukasza i w listach świętego Pawła)¹⁷ Określając etymologiczne znaczenie terminu *katechein*, chcemy się odwołać do wypowiedzi Jana Pawła II zawartej w cyklu jego rozważań na temat katechezy¹⁸. W jednym z przemówień papież powiedział: *Od chwili swoich jerozolimskich narodzin w dniu Pięćdziesiątnicy Kościół „trwa w nauce Apostołów”, a trwanie takie oznacza spotkanie w wierze tych, którzy nauczają, i tych, którzy bywają nauczani. To jest właśnie katecheza, wedle greckiego słowa „katecheo” Słowo to znaczyło pierwotnie „wołać z góry” (ex alto), również „wywoływać echo” (kata – z góry, echeo – brzmieć, wypowiadać). Późniejsze znaczenie: pouczać (gdy głos nauczyciela jest świadomym niejako echem pytania ucznia, a odpowiedź ucznia – echem nauczyciela). To ostatnie wyjaśnienie jest ważne, gdyż wskazuje na to, że pouczenie, jakim jest katecheza, dokonuje się nie tylko w sposób jednostronny, jako wykład, ale także w drodze rozmowy, poprzez pytania i odpowiedzi*¹⁹.

Zgodnie z definicją Jana Pawła II, zawartą w adhortacji *Catechesi tradendae*²⁰: *Katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i do-*

stosowany będzie skrót: EN].

¹³ *Katechizm Kościoła katolickiego* [dalej: KKK], Poznań 1994.

¹⁴ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, [w:] *Sobór Watykański II, Konstytucje Dekrety – Deklaracje*, Poznań 1968, s. 105–170 [odtąd w przypisach dla konstytucji dogmatycznej o Kościele stosowany będzie skrót: KK].

¹⁵ KKK 905; por. także KK 35; zob. także D. Z i m o Ń, *Nowy „Katechizm Kościoła katolickiego” w służbie nowej ewangelizacji*, [w:] *Jeżus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki*. Program duszpasterski na rok 1996/1997..., s. 317–321; C. R u i n i, *Nowy „Katechizm” a Nowa Ewangelizacja*, Communio 8, Poznań 1993, s. 101–107, tłum. F. Mickiewicz SAC. Interesującej analizy rozwoju terminu *ewangelizacja* na podstawie dokumentów Kościoła, ze szczególnym odniesieniem do misji „ad gentes”, dokonał Omer Degrijse w artykule *Od „Ad gentes” przez „Evangelii nuntiandi” do „Redemptoris missio”* Communio 8, Poznań 1993, s. 108–132, tłum. L. Woroniecki SAC.

¹⁶ Por. R. M u r a w s k i, dz. cyt., s. 26.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ Na przelomie roku 1984 i 1985 (5 XII 1984 – 6 III 1985) Jan Paweł II w ramach swoich środowych audiencji generalnych przedstawił cykl sześciu rozważań na temat katechezy. Zostały one zebrane i wydane w zbiorze katechez papieskich pt.: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1987, s. 9–34.

¹⁹ J a n P a w e l I I, *Katecheza u początków Kościoła*, [w:] *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela...*, s. 13–14; por. także W. K u b i k, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990, s. 69–70.

²⁰ J a n P a w e l I I, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae” do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach*, Rzym, 16 października 1979 r., tekst polski zatwierdzony przez 172. Konferencję Episkopatu Polski, dnia 28 lutego 1980 r. w Warszawie, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, cz. 2, pod red. W. Kubika, Warszawa 1985, s. 146–217 [odtąd w przypisach dla adhortacji stosowany będzie skrót: AAOK].

rosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego. To nauczanie obejmuje wiele elementów pasterskiej misji Kościoła, które mają z katechezą coś wspólnego, albo ją przygotowują, albo z niej wypływają, chociaż ona nie jest z nimi całkowicie związana²¹. Poprzez to ostatnie stwierdzenie Jan Paweł II akcentuje związek katechezy i ewangelizacji podkreślając, że między katechezą a ewangelizacją nie ma rozdziału ani przeciwstawności, ani też całkowitej tożsamości, ale jakąś wewnętrzną więzią łączą się one z sobą i wzajemnie uzupełniają. Katecheza jest [...] jednym z [...] elementów całego przebiegu ewangelizacji²².

Podobne ujęcie odnajdujemy już w *Ogólnej instrukcji katechetycznej*, gdzie czytamy: *Ewangelizacja – zależnie od różnych okoliczności – może poprzedzać lub towarzyszyć dziełu katechizacji we właściwym tego słowa znaczeniu. W każdym zaś wypadku należy pamiętać o tym, że nawrócenie jest zawsze elementem warunkującym dynamizm wiary i dlatego każda forma katechezy powinna zawierać w końcowej części momenty związane z ewangelizacją*²³.

Podsumowaniem powyższych uwag na temat dzisiejszej interpretacji terminów: *ewangelizacja* i *katecheza*, niech będzie fragment katechezy Jana Pawła II z 5 XII 1984 r. na temat ewangelizacji i katechezy jako podstawowego zadania Kościoła. Papież powiedział: *Wraz z wydarzeniem Pięćdziesiątnicy rozpoczął się czas Kościoła. Ten czas Kościoła oznacza także początek ewangelizacji apostoelskiej. Przemówienie Szymona Piotra jest pierwszym aktem ewangelizacji. Apostołowie otrzymali od Chrystusa polecenie, aby „iść na cały świat, nauczając wszystkie narody” (por. Mt 28,19; Mk 16,15). Oto rozpoczynają wypełniać to polecenie, naprzód w Jerozolimie, wobec własnego narodu, ale równocześnie też wobec zebranych tam przedstawicieli różnych narodów i języków. [...] Narodziny Kościoła idą w parze z początkiem ewangelizacji. Można powiedzieć, że jest to równocześnie początek katechezy. Od tej pory każde przemówienie Piotra jest nie tylko ogłoszeniem Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, a więc aktem ewangelizacji – ale spełnia również funkcję pouczenia przygotowującego do chrztu: jest katechezą chrzcielną. Z kolei zaś owo „trwanie w nauce Apostołów” pierwszej wspólnoty ochrzczonych stanowi wyraz systematycznej katechezy Kościoła u samych jego początków*²⁴.

²¹ AAoK 18.

²² Tamże.

²³ OIK 18; zob. także J. Charytański, *Katechizacja jako forma ewangelizacji (Synod Biskupów 1974)*, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, cz. I..., s. 193–207; F. Macharski, *W czasie rozważań nad ewangelizacją i katechizacją*, [w:] *Ewangelizacja...*, s. 13–27 oraz P. Nonis, *Ewangelizacja a katecheza*, *Communio* 8, Poznań 1993, s. 96–100, tłum. F. Mickiewicz SAC.

²⁴ Jan Paweł II, *Ewangelizacja i katecheza podstawowym zadaniem Kościoła*, 5 grudnia 1984 r., [w:] *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela...*, s. 10; interesującą i bogatą faktografię na

II. GŁÓWNY PROBLEM PRACY

Powyższa, aczkolwiek bardzo skrótowa, prezentacja zagadnienia współczesnej koncepcji ewangelizacji i katechezy wprowadza nas w zasadniczy problem pracy, jakim jest koncepcja ewangelizacji i katechezy świętego Eugeniusza de Mazenoda. Jeżeli bowiem założone przez niego Zgromadzenie od 172 lat realizuje tę koncepcję ewangelizacji i katechezy wśród zmieniających się warunków historycznych, społecznych, kościelnych i religijnych, z całą oczywistością nasuwają się pytania: Na jaką skalę i w jakiej formie ta koncepcja była przyszłościowa? Jakie elementy spowodowały jej przetrwanie? O ile dzisiaj jest ona aktualna? Na czym polega jej specyfika, którą powinna się charakteryzować postługa oblatów w dziele nowej ewangelizacji i nowej katechizacji? Chodzi nam zatem o to, aby ukazać, w jakim sensie i w jaki sposób koncepcja świętego Eugeniusza de Mazenoda i jego dzieło stanowią dzisiaj aktualny przykład; pouczenie, inspirację i wezwanie do twórczego zaangażowania w dzieło ewangelizacji i katechezy?

III. SPECYFIKA KONCEPCJI EWANGELIZACJI I KATECHEZY U EUGENIUSZA DE MAZENODA NA POSZCZEGÓLNYCH ETAPACH JEGO ŻYCIA W LATACH 1808–1861

Kształtowanie się koncepcji ewangelizacji i katechezy w życiu Eugeniusza de Mazenoda dokonywało się na kilku etapach. Pierwszym z nich był okres studiów seminaryjnych (1808–1811), a następnie rok postęgi formacyjnej w tymże seminarium (1811–1812). Po nim nastąpił okres działalności duszpastersko-ewangelizacyjnej w pierwszych latach kapłaństwa (Aix, 1812–1815), aż do początków życia apostołskiego w roku 1815, równoznacznego z założeniem Stowarzyszenia Misjonarzy Prowansji. Ostatnim i najdłuższym etapem kształtowania się koncepcji ewangelizacji i katechezy był okres od założenia i zatwierdzenia Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów (1826), poprzez jego rozwój, aż do śmierci jego założyciela i pierwszego superiora generalnego Eugeniusza de Mazenoda (1861), a także w czasie jego postęgi biskupiej w diecezji marsylijskiej (1837–1861; sakra biskupia: 1832).

Analizując pisma Eugeniusza de Mazenoda z lat 1808–1861, można dostrzec, że ostateczna decyzja wstąpienia do seminarium nie usunęła z jego świadomości wielkiej kwestii powołania (*la grand question de la*

temat procesu kształtowania się pojęcia *katechezy* jako zinstytucjonalizowanej formy nauczania związanej z przygotowaniem do chrztu w ramach katechumenatu znajdziemy w opracowaniu Michela Dujariera: *Krótką historia katechumenatu*, Poznań 1990.

Vocation)²⁵. Ojciec Pielorz na podstawie jego pism wykazuje, że charakter dorosłego powołania Eugeniusza de Mazenoda był wynikiem stopniowego dojrzewania²⁶. Stąd też jego zasadniczy problem z okresu decyzji (1807–1808), który również przeżywał będąc już w seminarium, można streścić w zdaniu: *wiedzieć, czy to powołanie pochodzi od Boga (savoir, si cette vocation vient de Dieu)*²⁷. Ten fakt pobudzał go do ciągłego odkrywania powołania Bożego w wydarzeniach swego życia²⁸. Dlatego możemy wnioskować, że w miarę dojrzewania powołania Eugeniusz nie pytał już czy to powołanie pochodzi od Boga, nie wątpił w jego autentyczność i źródło, ale zaczął już także w seminarium poszukiwać i stopniowo odkrywać Boże plany związane z konkretnymi obszarami realizacji tego powołania.

*Eugeniusz nie zaczynał od jakichś szerokich planów – piszą ojcowie Motte i Hubenig. Pozwolił Bogu przemawiać przez okoliczności życia i w miarę rozwoju sytuacji odkrywał Jego wolę*²⁹. Tę opinię potwierdził bliski przyjaciel Eugeniusza de Mazenoda – biskup Jeancard³⁰, który w swojej pracy zatytułowanej *Mélanges historiques sur la Congrégation des Oblats de Marie Immaculée* napisał, że założyciel oblatów nie wiedział dokładnie, jak daleko sięga zadanie jego misji. Nie realizował szerokiego planu a priori we wszystkich jego częściach. Plan zatem był zadaniem pochodzącym z myśli o wiele wyższej niż ta czysto ludzka. Ona go inspirowała, a czasem, pod wpływem określonych okoliczności, otwierała jego gorliwość na nowe pole działania. Pan, który go prowadził, odstaniał przed nim kolejne, konkretne etapy działania i nagradzał jego gorącą miłość do Kościoła oraz troskę o zbawienie dusz, pozwalając mu wykonać każde następne dzieło, które przed nim otwierał³¹.

To szukanie i podporządkowywanie się Bożym planom Eugeniusz umieścił pośród *dwunastu rad dla osiągnięcia doskonałości: Podporządkować się we wszystkim i bez ograniczeń woli Bożej, szczególnie w rze-*

²⁵ Por. A. R e y, *Histoire de Monseigneur Charles - Joseph - Eugène de Mazenod, évêque de Marseille, fondateur de la Congrégation des Missionnaires Oblats de Marie Immaculée*, t. 1: *Maison Générale*. Rome 1928, s. 82.

²⁶ Por. J. P i e l o r z, *La vie spirituelle de Mgr de Mazenod 1782–1812. Etude critique*, Ottawa 1956, s. 155–166.

²⁷ Por. *Lettre de Eugène à sa mère, 4 avril 1809*, [w:] J. M o r a b i t o, „Je serai prêtre” *Eugene de Mazenod de Venise à Saint-Sulpice (1794–1811)*, „Etudes Oblates” 13, Maison Provinciale, Montréal 1954, s. 105.

²⁸ Por. R. M o t t e, A. H u b e n i g, *Święty Eugeniusz de Mazenod*, [maszynopis tłumaczenia na język polski, Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej Prowincji Wniebowzięcia, Edmonton (Kanada) 1995, s. 36; tyt. oryg. *Saint Eugène de Mazenod*, tłum. o. T. Szendzielarz OMI].

²⁹ Por. tamże, s. 36.

³⁰ Biskup Jeancard jako kapłan dołączył do Eugeniusza de Mazenoda w początkowym okresie istnienia Zgromadzenia. Później jednak, przeżywając wahania związane ze ślubami, odszedł. Kiedy zaś ponownie chciał wrócić, Eugeniusz kazał mu znaleźć swoje miejsce wśród kleru diecezjalnego. Pozostali jednak przyjaciółmi, a de Mazenod jako biskup Marsylii chciał, aby Jeancard został jego biskupem pomocniczym.

³¹ J. J e a n c a r d, *Mélanges historiques sur la Congrégation des Oblats de Marie Immaculée. A l'occasion de la vie et de la mort du R. P. Suzanne*, Imprimerie A. Mame et Fils, Tours 1872, s. 70–71.

czach, które są przeciwne naszym gustom, i ofiarować Panu to podporządkowanie się wielokrotnie w ciągu dnia³². Zatem jego koncepcja ewangelizacji nie jest tworem filozoficznych czy teologicznych przemyśleń, ale żywym pragnieniem bycia narzędziem w ręku Boga poprzez coraz lepsze poznawanie Jego woli.

17 II 1826 r. Leon XII podpisał decyzję Komisji Kardynalskiej i zatwierdził Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Najświętszej i Niepokalanej Panny Maryi oraz jego *Konstytucje i Reguły*. Nadzwyczajna, czwarta Kapituła Generalna Zgromadzenia w 1826 r. ustanowiła, że dzień 17 lutego każdego roku będzie celebracją rocznicy uprawomocnienia Instytutu i zatwierdzenia „Reguł i Konstytucji” przez Naszego Ojca Świętego Papieża Leona XII³³.

W „Przedmowie” do *Konstytucji i Reguł*³⁴ Eugeniusz de Mazenod zawarł cały swój charyzmat, swoje życiowe i duchowe doświadczenia, dynamiczny charakter, troskę o Kościół i wiarę, misyjny zapał oraz cele, zadania i środki, jakie stawia przed oblatami. Na samym początku ukazał on obraz *opuszczonego i prześladowanego Kościoła*, w którym zanika wiara³⁵. Motywem decydującym o wstąpieniu Eugeniusza na drogę życia kapłańskiego był stan prześladowanego Kościoła Chrystusowego. W tej sytuacji Eugeniusz de Mazenod wskazał na konieczność podjęcia ewangelizacji. Pierwszy warunek jej powodzenia widział on w zdobyciu i uformowaniu *kapłanów gorliwych, troszczących się o chwałę Bożą, kochających Kościół i gotowych poświęcić siebie dla zabawienia dusz, bezinteresownych, prawdziwie cnotliwych, słowem – mężów apostoelskich, głęboko przeświadczonych o konieczności własnej przemiany, którzy ze wszystkich sił pracowaliby nad nawróceniem innych*³⁶. Założyciel określił tu jedną z najważniejszych cech swojej koncepcji, jaką była troska o powołania oraz pozyskanie i formację kapłanów gotowych podjąć się dzieła ewangelizacji. Podał on także wytyczne tej formacji. Kapłani, którzy chcą ewangelizować, *muszą całkowicie wyrzec się siebie, a troszczyć się jedynie o chwałę Bożą i dobro Kościoła, o zbudowanie i zbawienie dusz. Muszą stale odnawiać się w duchu swego powołania, żyć w stanie ciągłego samoza-*

³² E. M a z e n o d, *Avis généraux pour arriver à la perfection (Douze conseils pour arriver à la perfection) 1809*, Ecrits Oblats 14, 39, pod red. o. Yvon Beaudoin OMI, Postulation Générale, Rome, s. 102.

³³ Por. *Chapitre général de 1826, & 2. Texte des Actes: Canons du Chapitre général tenu en 1826*, p. 3, [w:] G. C o s e n t i n o, *Nos Chapitres généraux*, Ottawa 1957, s. 31.

³⁴ E. M a z e n o d, *Praefatio*, [w:] *Constitutiones et Regule Congregationis Missionariorum Oblatorum Sanctissimae et Immaculatae Virginis Mariae. A Sanctissimo in Christo Patre et Domino nostro Leone Papa XII. Una cum Instituto in forma specifica approbatae*, Gallio-poli M DCCC XXVII, cum permissu Superiorum. Première Edition Imprimée; [wydanie krytyczne pierwszego tekstu łacińskiego *Constitutiones, Regulae et Instituta Societatis Missionariorum Oblatorum Sanctissimae et Immaculatae Virginis Mariae*, premier texte latin officiel, édité par Paul-Emile Duval, O.M.I., na podstawie odpisu założyciela znajdującego się w Arch. Gen. (= manuskrypt M) i pierwszego wydania drukowanego z 1827 (= E), zostało zamieszczone w: „Missions OMI”, 78e année, septembre 1951, n. 277, s. 341–345].

³⁵ Por. E. M a z e n o d, *Praefatio...*, s. 341 (21).

³⁶ Por. tamże, s. 341 (21) – 342 (22).

*parcia i wytrwałej woli osiągnięcia doskonałości. Muszą bez przerwy pracować nad tym, aby stać się pokornymi, łagodnymi i posłusznymi, miłującymi ubóstwo, pokutującymi i umartwionymi, oderwanymi od świata i rodziny, pełnymi zapału, gotowymi poświęcić całe swoje mienie, zdolności, odpoczynek, osobę i życie z miłości do Jezusa Chrystusa, w służbie Kościołowi i dla uświęcenia bliźnich*³⁷. W cytowanych fragmentach „Przedmowy” możemy również wyraźnie dostrzec cele ewangelizacji, które Eugeniusz de Mazenod określił w swojej koncepcji: *chwała Boża, dobro Kościoła i zbawienie dusz*.

Kolejne elementy „Przedmowy”, określające specyficzne cechy koncepcji Eugeniusza de Mazenoda, dotyczą zadań, adresatów i treści ewangelizacji. Założyciel pisze, że *jest to sprawa niezmiernie ważna i nagląca, aby to mnóstwo zbłąkanych owiec z powrotem przywieść do owczarni; aby pouczyć chrześcijan, kim jest Jezus Chrystus; aby wyrwać ich z mocy szatana i pokazać im drogę do nieba. Trzeba uczynić wszystko, aby powiększyć Królestwo Zbawiciela, a zniszczyć panowanie szatana, zapobiec tysiącom zbrodni, a utwierdzić poszanowanie i praktykowanie wszelkiego rodzaju cnót*. Poprzez ewangelizację trzeba *nauczyć ludzi, aby postępowali jak istoty rozumne, potem – jak chrześcijanie, a wreszcie dopomóc im stać się świętymi*³⁸. Jak wynika z tych słów Eugeniusza de Mazenoda, adresatami ewangelizacji byli zatem ludzie, w których nie tylko wygasła wiara, ale którzy nawet utracili zdolność do życia jakimikolwiek ludzkimi wartościami. Potwierdzają to jego słowa napisane na początku „Przedmowy”: *Można więc słusznie powiedzieć, że w skutek złości i zepsucia chrześcijan naszego wieku, stan większości z nich jest gorszy niż stan pogan, zanim Krzyż stał bałwanem*³⁹. Dla założyciela było jasne, że dla skutecznego przeciwdziałania i zmiany tej sytuacji konieczne jest *dzieło ewangelizacji ubogich na drodze naśladowania cnót i przykładu Zbawiciela, poprzez misje, katechezę i ćwiczenia duchowne. Oblaci wypełniają to zadanie głosząc Słowo Boże, nauczając katechizmu, pełniąc posługę w sakramencie pokuty, wśród duchowieństwa, młodzieży, więźniów i smiertelnie chorych*⁴⁰.

Jak wynika z lektury „Przedmowy”, Eugeniusz de Mazenod realizację swojej koncepcji uzależniał już wyraźnie nie od działania indywidualnego, ale we wspólnocie kapłańskiej, połączonej w *jednolitym działaniu i wspólnym duchu*. *To właśnie – jak pisze w „Przedmowie” – stanowi siłę organizmów, podtrzymuje w nich żarliwość i zapewnia im trwałość. Z tej przyczyny kapłani owi, poświęcając się wszelkim zbożnym dziełom, do*

³⁷ Por. E. M a z e n o d, *Praefatio...*, s. 342 (22) – 343 (23).

³⁸ Por. tamże, s. 343 (23).

³⁹ Por. tamże, s. 341 (21).

⁴⁰ Por. E. M a z e n o d, *Constitutiones et Regule Congregationis Missionariorum Oblatorum Sanctissimae et Immaculatae Virginis Mariae. A Sanctissimo in Christo Patre et Domino, Domino nostro Leone Papa XII. Una cum Instituto in forma specifica approbatae, pars prima...*, s. 26 (346) – 57 (377).

*jakich może natchnąć miłość kapłańska – a przede wszystkim głoszeniu misji świętych, które stanowi główny cel ich zjednoczenia się – postanawiają poddać się Regule i Konstytucjom, które są bezspornie właściwe dla zapewnienia im korzyści, jakie przez złączenie się w stowarzyszenie zamierzają osiągnąć dla własnego uświęcenia i zbawienia dusz*⁴¹.

Możemy zatem powiedzieć, że w koncepcji Eugeniusza de Mazenoda odnajdujemy elementy wyprzedzające ówczesną myśl Kościoła, a charakterystyczną dla nauczania Kościoła na temat ewangelizacji i katechezy już po Soborze Watykańskim II. W *Ogólnej instrukcji katechetycznej* czytamy bowiem, że *posługa słowa, [...] którą nazywamy ewangelizacją, czyli przepowiadanie o charakterze misyjnym, [...] ma na uwadze zapoczątkowanie wiary, a więc zmierza ku temu, by ludzie przyjęli słowo Boże*⁴², natomiast następująca po ewangelizacji *forma katechetyczna [...] „mierza do tego, by u ludzi wiara oświecona nauką stawiała się żywą, wyraźną i czynną” (Dekret o pasterskich zadaniach biskupów „Christus Dominus” 14)*⁴³. Dlatego w kolejnym punkcie *Ogólnej Instrukcji Katechetycznej*, dotyczącym związku katechezy i ewangelizacji, czytamy: *Katecheza sama przez się sponuje globalne przyjęcie Ewangelii Chrystusa głoszonej przez Kościół. Często wszakże kieruje się ku ludziom, którzy chociaż należą do Kościoła, to jednak (w rzeczywistości) nie wyrazili nigdy osobowego przyzwolenia na orędzie zbawienia. Stąd trzeba stwierdzić, że ewangelizacja – zależnie od różnych okoliczności – może poprzedzać lub towarzyszyć dziełu katechizacji we właściwym tego słowa znaczeniu. W każdym zaś wypadku należy pamiętać o tym, że nawrócenie jest zawsze elementem warunkującym dynamizm wiary i dlatego każda forma katechezy powinna zawierać w końcowej części momenty związane z ewangelizacją*⁴⁴. Myśli zawarte w cytowanym dokumencie katechetycznym akcentuje także ksiądz Jan Charytański SJ w swoim artykule *Katechizacja jako forma ewangelizacji*⁴⁵. Autor, omawiając terminy „ewangelizacja” i „katecheza”, zdefiniowane w *Ogólnej instrukcji katechetycznej*, powołuje się także na treść deklaracji *Evangelii nuntiandi* – wynik pracy Synodu Biskupów w roku 1974 na temat ewangelizacji – i stwierdza, iż *wydaje się, że w tym tekście ewangelizację rozumie się jako głoszenie Dobrej Nowiny na*

⁴¹ E. M a z e n o d, *Praefatio...*, s. 344 (24).

⁴² OIK 17; por. także *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów „Christus Dominus” 11*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje...*, s. 232–254 oraz *Dekret o działalności misyjnej Kościoła „Ad gentes divinitus” 6*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje...*, s. 436–474 [odtąd w przypisach dla *Dekretu o działalności misyjnej Kościoła* stosowany będzie skrót: DM].

⁴³ OIK 17. Szeroką wizję ewangelizacji w naszych czasach w kontekście nauczania Soboru Watykańskiego II ukazał ks. Antoni Lewek w swojej pracy *Nowa Ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, Katowice 1995.

⁴⁴ OIK 18.

⁴⁵ J. C h a r y t a Ń s k i, *Katechizacja jako forma ewangelizacji (Synod Biskupów 1974)*, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II*, cz. 1..., s. 193–207. Myśl Charytańskiego rozwija Władysław Kubik SJ w swoim artykule zatytułowanym *Główne akcenty w katechezie po Soborze Watykańskim II (Podsumowanie)*, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II*, cz. 1..., s. 208–220.

*pierwszym miejscu niechrześcijanom, ale również i ochrzczoneym*⁴⁶. Przytaczając powyższe wypowiedzi, chcemy podkreślić, że Eugeniusz de Mazenod przedziwnym otwarciem się na działanie Ducha Świętego, już na przeszło sto lat wcześniej nadawał cechy podejmowanej ewangelizacji tak bardzo dziś akcentowane w Kościele.

Nowatorstwo myśli Eugeniusza de Mazenoda na temat ewangelizacji przejawia się również w odniesieniu do jej zadań i treści. Konieczność przemiany życia i nawrócenia adresatów ewangelizacji w celu *zapobieżenia tysiącom zbrodni*, widzi on w szerokiej perspektywie, jak określa to współczesna katechetyka, wychowania moralnego, przez które *nauczy się ludzi postępować jak istoty rozumne, potem jak chrześcijanie, aby na końcu dopomóc im stać się świętymi*. Taka przemiana życia, czyli nawrócenie do Jezusa Chrystusa, w koncepcji Eugeniusza de Mazenoda pozwoli poszerzyć Królestwo Boże i zniszczyć panowanie szatana. Nasze wnioski na temat przyszłościowego charakteru tych cech koncepcji ewangelizacji i katechezy u Eugeniusza de Mazenoda wydają się tym bardziej słuszne, gdy czytamy wypowiedzi współczesnych katechetów akcentujących, że *tematykę wychowania moralnego trzeba dziś, zgodnie z nauką soboru, wiązać z udziałem ochrzczonego w misji królewskiej Jezusa Chrystusa. Jej podstawę stanowi świadomość wewnętrznej wspólnoty z Chrystusem oraz udziału w Jego dziele, ustawicznie dokonującym się w świecie. Natomiast konsekwencją tej świadomości ma być poczucie odpowiedzialności za wszelkie dobro [...] oraz wrażliwość na zło, burzące Boży plan*⁴⁷. U Eugeniusza de Mazenoda ta świadomość wewnętrznej wspólnoty z Chrystusem, czyli konieczność nawrócenia i wyływająca z niej odpowiedzialność za wszelkie dobro oraz wrażliwość na zło, dotyczyła nie tylko adresatów ewangelizacji, ale również jej głosicieli. Stąd też kładł on taki nacisk na formację duchowieństwa, a nade wszystko na jakość życia i świadectwa członków stowarzyszenia. Używając sformułowań zaczerpniętych z *Evangelii nuntiandi*, można powiedzieć, że Eugeniusz wskazywał na Kościół, który *zaczyna swoje dzieło od ewangelizowania samego siebie [...], on sam winien być ewangelizowany, żeby mógł zachować swą świeżość, gorliwość i moc, ażeby jako ewangelizujący samego siebie poprzez ustawiczne nawracanie i odnawianie mógł wiarygodnie ewangelizować świat*⁴⁸.

W *Konstytucjach i Regulach* z roku 1826 Eugeniusz de Mazenod ograniczał działalność Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów do głoszenia Słowa Bożego najuboższym we Francji. Nie mówił jeszcze o działalności

⁴⁶ J. Charytański, *Katechizacja jako forma ewangelizacji (Synod Biskupów 1974)...*, s. 195.

⁴⁷ W. Kubik, *Główne akcenty w katechezie po Soborze Watykańskim II (Podsumowanie)...*, s. 212; zob. także J. Charytański, *Inspiracje soborowe w katechetyce*, [w:] *Katecheza po Soborze Watykańskim II*, cz. I..., s. 13–44 oraz tenże, *Katechizacja jako forma ewangelizacji...*

⁴⁸ EN 15; zob. także J. Krucina, *Ewangelizacja – odnowione imię całej działalności Kościoła*, [w:] *Ewangelizacja...*, s. 55–76.

na misjach „ad gentes”. Nie można jednak twierdzić, że nie brał pod uwagę tej formy posługi oblatów, gdyż już w *Konstytucjach i Regulach Stowarzyszenia Misjonarzy Prowansji z roku 1818*, w trzecim paragrafie części pierwszej czytamy: *Jesteśmy powołani, aby być współpracownikami Zbawiciela, współodkupicielami rodzaju ludzkiego. I choć ze względu na niewielką jeszcze dzisiaj liczbę oraz naglące potrzeby otaczającej ludności musimy tymczasowo ograniczyć swą gorliwość do ubogich naszych wsi, to jednak świętością pragnienia zapał misjonarski powinien ogarnąć cały obszar ziemi*⁴⁹. Z kolei odpowiadając na zarzut kardynała Pedicini w czasie audyencji 30 XII 1825 r., który wyrażał swoje zdziwienie z powodu braku jakiegokolwiek akcentu na temat misji zagranicznych w przedstawionych do zatwierdzenia *Konstytucjach i Regulach*, Eugeniusz de Mazenod napisał: *[...] jedną z głównych przyczyn, która spowodowała, że poprosiliśmy o aprobatę Stolicy Świętej, jest pragnienie rozszerzania dobrodziejstwa posług, którym się poświęcają członkowie naszej wspólnoty, w jakiegokolwiek części świata katolickiego, będąc wezwanymi przez wspólnego Ojca wszystkich wiernych, jak i Biskupów różnych diecezji*⁵⁰

Eugeniusz de Mazenod nie wykluczał zatem możliwości pracy misyjnej oblatów za granicą, ale cierpliwie poszukiwał Bożej woli i znaków czasu w tym względzie. W cytowanym wyżej fragmencie *Konstytucji i Regul Stowarzyszenia Misjonarzy Prowansji*, Eugeniusz de Mazenod pisał przecieź, że jego członkowie, na wzór Apostołów, powinni być otwarci na ogarnięcie świętym pragnieniem zapału misyjnego całego obszaru ziemi. I tego świętego pragnienia nie brakowało. Liczył się jednak z realiami małej liczby członków Zgromadzenia i musiał on brać pod uwagę ten znikomy, wobec potrzeb, potencjał ludzki, którym dysponował⁵¹

⁴⁹ *Constitutions et Règles de la Société des Missionnaires dits de Provence, 1818, premier partie, chapitre 1er, & 3...* s. 4; por. także E. M a z e n o d, *Testi scelti a commento delle Costituzioni e Regole O.M.I.*, Roma 1985, s. 25; por. także „Missions OMI” 79 (1952) s. 573.

⁵⁰ *Lettera del padre Eugenio al Card. Pedicini, 2 gennaio 1826*, [w:] G. S a n t o l i n i, *Evangelizzazione e missione. Teologia e prassi missionaria in Eugenio de Mazenod*, E.M.I. della Coop. „Servizio Missionario”, Bologna 1984, s. 24.

⁵¹ W latach 1826–1838 przed Zgromadzeniem zarysowały się dwa projekty misji zagranicznych: w Algierii i Stanach Zjednoczonych. Zarówno jeden jak i drugi projekt z różnych przyczyn, nade wszystko natury politycznej i dyplomatycznej, nie został zrealizowany. Jednak na podstawie opinii Eugeniusza de Mazenoda możemy wnioskować, że te pierwsze nieudane próby pozwoliły Zgromadzeniu na wzrost w dojrzałości i świadomości misyjnej, która każe się kierować nie tylko gorliwością, ale również roztropnością. Pozostaje jednak faktem, że u założyciela i wśród oblatów istniała otwartość na podjęcie dzieła ewangelizacji poza granicami Francji, czy nawet Europy; zob. *Lettre du p. Albini à p. de Mazenod, novembre 1826*, [w:] G. S a n t o l i n i, dz. cyt., s. 26; *Sprawozdanie z posiedzenia Kapituły generalnej, 29 września 1831*, [w:] J. P i e l o r z, *Les Chapitres Généraux au temps du Fondateur*, Ottawa 1968, t. 1, s. 104 (seria: „Archives d’Histoire Oblate” 22 sous la direction de Maurice Gilbert, OMI et Gaston Carrière, OMI); *Lettera al Cardinale Pedicini, 10 aprile 1832*, [w:] *Nel mio cuore regna la carità! Lettere in lingua italiana di Eugenio de Mazenod a Propaganda Fide*, a cura di P. Y. Beaudoin. Edizione italiana a cura di P. Luigi Vitulano, Studentato O.M.I., Frascati 1980, Quaderni 10; G. S a n t o l i n i, dz. cyt., s. 29; E. L a m i r a n d e, *Les Oblats et l’Algérie*, „Missions OMI” 72 (1938) s. 391–395; tenże, *Les Oblats en Algérie*, „Etudes Oblates” 14 (1955) s. 156; *Lettre du p. Guibert à l’abbé de Mazenod, 17 octobre 1831*, [w:] A. R e y, dz. cyt., t. 1, s. 534; *Lettres du p. Guibert à l’abbé de Mazenod, 8 et 24 novembre, 6 décembre 1831*, [w:] A. R e y, dz. cyt., t. 1, s. 534–536; G. S a n t o l i n i, dz. cyt.,

W lipcu 1830 r. pisał do ojca Tempier w związku z możliwością podjęcia przez oblatów misji w Algierii: *Pan nam objawi swoją wolę, kiedy uzna to za stosowne, my zaś postaramy się odpowiedzieć na Jego plany, ale jestem zaniepokojony naszą małą liczbą, kiedy myślę o kolonii*⁵².

Po zatwierdzeniu Zgromadzenia przez papieża ksiądz Eugeniusz de Mazenod zgodził się na prowadzenie przez oblatów wyższych seminariów, rozwijanie kultu maryjnego oraz podtrzymywał gorące pragnienie misji zagranicznych⁵³.

Dzieło prowadzenia wyższych seminariów duchownych w gruncie rzeczy nie było nową formą apostołatu⁵⁴. W świetle koncepcji ewangelizacji wyznaczonej przez *Konstytucje i Reguły* była to realizacja zadania formacji i odnowy duchowieństwa. Założyciel nie widział więc przeciwskazań dla podjęcia tego rodzaju pracy⁵⁵. Oblaci objęli najpierw posługę w seminarium marsylijskim (1827), a następnie w Ajaccio na Korsyce (1834). Ksiądz de Mazenod widział w tym dziele właśnie możliwość rozszerzenia działalności misyjnej na tych terenach. W liście do ojca Guibert napisał: *Szeroki horyzont otwiera się przed nami, mój drogi przyjacielu, być może zostaliśmy powołani do odrodzenia duchowieństwa i całego ludu Korsyki. Biskup nas wezwał do prowadzenia seminarium i jest gotowy powierzyć nam misję w swojej diecezji*⁵⁶. Natomiast objęcie przez oblatów posługi ewangelizacyjnej w sanktuariach maryjnych⁵⁷ wiązało się nade wszystko z wyborem Eugeniusza dotyczącym nazwy Zgromadzenia⁵⁸. Nie wchodząc w to zagadnienie⁵⁹, warto w tym miejscu przypomnieć kilka stwierdzeń Eugeniusza de Mazenoda. Na zakończenie Kapituły w roku 1826 powiedział między innymi: *[...] chwalebne imię Najświętszej Maryi Niepokalanej stało się naszym, ponieważ zostaliśmy poświęceni Świętej*

s. 30–31; A. R e y, dz. cyt., t. 1, s. 548; J. L e f l o n, *Eugène de Mazenod. Evêque de Marseille. Fondateur des Missionnaires Oblats de Marie Immaculée, 1782–1861*, Librairie Plon, t. 2: *Missions de Provence. Restauration du diocèse de Marseille 1814–1837*, Paris 1960, s. 470; E. M a z e n o d, *Journal*, 2 marzo 1838, [w:] G. S a n t o l i n i, dz. cyt., s. 31–32.

⁵² *Lettre de l'abbé de Mazenod à l'abbé Tempier, juillet 1830*, [w:] A. R e y, dz. cyt., t. 1, s. 486.

⁵³ Por. D. L e v a s s e u r, *Histoire des Missionnaires Oblats de Marie Immaculée. Essai de synthèse*, cz. 1: 1815–1898, Maison Provinciale, Montréal 1983, s. 67–68.

⁵⁴ Zob. tamże, s. 70.

⁵⁵ W prośbie o papieską aprobatę założyciel dopisał, że prowadzenie seminariów jest dziełem Instytutu, co zostało potwierdzone w Breve Leona XII; por. D. L e v a s s e u r, dz. cyt., t. 1, s. 69.

⁵⁶ *Evêque Eugène de Mazenod à l'abbé Guibert, 18 octobre 1834*, [w:] A. R e y, dz. cyt., t. 1, s. 610; piszemy: biskup Eugeniusz de Mazenod, ponieważ 14 X 1832 r. w kościele pod wezwaniem św. Sylwestra na rzymskim Kwirynale otrzymał on sakrę.

⁵⁷ Pierwsze sanktuarium maryjne, Notre-Dame du Laus, zostało przyjęte w roku 1819; w 1834 – sanktuarium Notre-Dame de l'Osier w diecezji Grenoble i w 1837 – sanktuarium Notre-Dame de Lumieres w diecezji Avignon; por. D. L e v a s s e u r, dz. cyt., t. 1, s. 72.

⁵⁸ Udając się do Rzymu, de Mazenod myślał o nazwaniu zgromadzenia: Misjonarze Oblaci świętego Karola.

⁵⁹ Odsyłamy w tym miejscu do cytowanej już wcześniej pracy licencjackiej ojca Kazimierza Lubowickiego, *Maria nella vita del beato Eugenio de Mazenod e della sua Congregazione*; jest to znacznie poszerzona, zwłaszcza o materiały archiwalne, wersja jego pracy magisterskiej, także cytowanej wcześniej: *Maryja w życiu i działalności błogostawionego Eugeniusza de Mazenoda – założyciela Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w świetle jego pism*.

*Dziewicy*⁶⁰. W liście zaś do biskupa Arbaud, 10 V 1828 r., napisał: *Kościół nałożył na nas obowiązek [...] szerzenia kultu Matki Boga*⁶¹. W swoim „Dzienniku” dnia 2 VI 1837 r. de Mazenod podkreślił, w związku z posługą oblatów w trzech sanktuariach maryjnych, że *szerzenie Jej nabożeństwa należy do celów naszego Instytutu*⁶².

Podsumowując, możemy powiedzieć, że myśl Eugeniusza de Mazenoda wyrażała się nie tyle w rozważaniach teoretycznych, co wypływała z konkretnych doświadczeń oraz przeżyć kapłańskich i apostołskich począwszy od okresu formacji seminaryjnej, aż do ostatnich dni jego posługi założyciela Zgromadzenia i biskupa diecezji marsylijskiej. Każdy z etapów charakteryzował się stopniowym odkrywaniem woli Bożej oraz coraz dojrzałszym odpowiadaniem na nią określoną posługą ewangelizacyjną i katechetyczną. Z pewnością od samego początku była ona ukierunkowana na ubogich i opuszczonych (najbiedniejsze warstwy społeczne wsi i miast, dzieci, młodzież, więźniowie, chorzy i umierający, duchowieństwo). Te właśnie grupy tworzyły opuszczony i prześladowany Kościół. I ten jego stan stał się dla Eugeniusza ostatecznym motywem odpowiedzi na *łaskę powołania do stanu duchownego (la grâce de la vocation ecclésiastique)*⁶³. Jako kleryk seminarium sulpicjańskiego zaczął poświęcać się z zaangażowaniem pracy katechetycznej wśród najuboższych dzieci Paryża. W okresie swojej posługi formacyjnej w seminarium ksiądz Eugeniusz de Mazenod coraz bardziej ugruntowywał się w przekonaniu o konieczności podjęcia działalności duszpastersko-ewangelizacyjnej we Francji, a zdobywając doświadczenie w zakresie posługi spowiednika i kierownika duchowego, przekonywał się, że ta posługa jest jednym z najważniejszych elementów w realizacji tej działalności wśród ubogich.

Wraz z rozwojem dzieła apostołskiego, jakim było najpierw Stowarzyszenie Misjonarzy Prowansji, a następnie Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, idea ubogich i opuszczonych w opuszczonym i prześladowanym Kościele zaczęła rozszerzać się wpierw poza granice Prowansji, później Francji (Anglia, Irlandia i Szkocja), aby w ostateczności objąć misyjne tereny w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Meksyku, na Cejlonie i w Afryce. Wiązało się to również z poszerzaniem zasięgu działalności ewangelizacyjno-katechetycznej na nowe grupy *ubogich i opuszczonych*. Byli nimi pozbawieni jakiegokolwiek opieki religijnej i posługi duszpasterskiej emigranci irlandzcy w wielkich ośrodkach przemysłowych Anglii i Szkocji oraz wędrowni drwale w puszczy kanadyjskiej, chrześcijanie innych wyznań (heretycy), szczególnie anglikanie na Wy-

⁶⁰ E. M a z e n o d, *Chapitre général de 1826*, [w:] D. L e v a s s e u r, dz. cyt., t. 1, s. 71.

⁶¹ *Lettre de l'abbé de Mazenod au Mgr Arbaud, évêque de Gap, 10 mai 1828*, [w:] D. L e v a s s e u r, dz. cyt., t. 1, s. 71.

⁶² E. M a z e n o d, *Journal, 2 juin 1837*, [w:] T. R a m b e r t, *Vie de Monseigneur Charles - Joseph - Eugène de Mazenod, évêque de Marseille, fondateur de la Congrégation des Missionnaires Oblats de Marie Immaculée*, t. 1, Imprimerie A. Mame et Fils, Tours 1883, s. 757

⁶³ Por. *Lettre de Eugène à sa mère, à Aix, du séminaire St-Sulpice, le 13 février 1809*, *Ecrits Oblats* 14, 45, s. 115.

spach Brytyjskich, wyznawcy religii niechrześcijańskich (niewierni), szczególnie muzułmańscy Arabowie oraz Indianie, Metysi, Eskimosi i Zulusi (poganie). W naszych czasach w Kościele ta troska o ubogich znowu bardzo odżywa.

Pierwotna myśl de Mazenoda o rechrystianizacji Prowansji oraz Francji, zaczęła w związku z tym ewoluować ku myśli o rekatolicyzacji i ewangelizacji w sensie ścisłym „ad gentes”. Znaczącą rolę w tym rozwoju jego koncepcji i działalności miała niewątpliwie sakra biskupia, która poszerzyła świadomość jego eklezjalnej odpowiedzialności pasterskiej i misyjnej, co podkreślał sam Eugeniusz de Mazenod, za cały Kościół powszechny.

Dla Eugeniusza de Mazenoda ewangelizacja oznaczała całościowe i wspólnotowe działanie związane z troską o chwałę Bożą, dobro Kościoła i zbawienie dusz opuszczonych. Te cele w myśli Eugeniusza były do osiągnięcia jedynie na drodze wspólnotowego życia zgodnego z radykalizmem rad ewangelicznych na wzór Jezusa Chrystusa i Jego Apostołów. Ewangelizacja zaś obejmowała: głoszenie (misje, rekolekcje), nauczanie doktryny i przygotowanie do sakramentów (katecheza), posługę formacyjną w seminariach, pracę duszpasterską z grupami religijnymi oraz posługę duszpasterską wśród biedoty, więźniów i chorych.

Żołyciel nie uważał jednak za dzieło właściwe dla Zgromadzenia regularnej pracy duszpasterskiej w strukturach parafialnych na wzór księży diecezjalnych. Placówki obłackie miały być ośrodkami misyjnymi oddziaływanymi ewangelizacyjnie poprzez wymienione wyżej posługi, a katecheza (nauczanie katechizmu) stanowiła jeden z najistotniejszych elementów tej działalności.

Rozwój koncepcji ewangelizacji i katechezy na przedstawionych etapach życia i działalności Eugeniusza de Mazenoda był również wynikiem określonych motywów historyczno-społecznych, religijno-eklezjalnych oraz jego osobistych motywów wynikających z myśli o doskonałości kapłańskiej i apostoelskiej. Stanowiły one dla Eugeniusza de Mazenoda znaki woli Bożej, domagające się podjęcia odpowiednich działań w ramach powyższej koncepcji. Działania te z kolei wyływały z zawsze aktualnego, Chrystusowego nakazu przepowiadania Dobrej Nowiny wszystkim narodom. Dziś te wszystkie sprawy nie wymagają już komentarzy. Jan Paweł II w *Redemptoris missio* pisze: *Pan Jezus rozesał swych Apostołów do wszystkich ludzi, wszystkich narodów i do wszystkich miejsc ziemi. W Apostołach Kościół otrzymał misję powszechną, która nie ma granic i dotyczy zbawienia w całej jego integralności, stosownie do tej pełni życia, którą przyniósł Chrystus (por. J 10,10): został posłany, aby „ukazywać miłość Bożą i zaszczepiać ją wszystkim ludziom i narodom” Jest to jedna jedyna misja, mająca to samo źródło i cel, ale w jej obrębie istnieją różne zadania i działania*⁶⁴. Eugeniusz de Mazenod już w poprzednim stuleciu

⁶⁴ Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio” o stałej aktualności posłania misyj-*

tak rozumiał zasięg i charakter ewangelizacji – i być może przyczynił się do jej ożywienia i zintensyfikowania w wieku XX.

IV. CEL NACZELNY, ZADANIA I ODBIORCY EWANGELIZACJI I KATECHEZY W KONCEPCJI EUGENIUSZA DE MAZENODA

W „Przedmowie” do *Konstytucji i Reguł* Eugeniusz de Mazenod napisał, iż misjonarze *muszą całkowicie wyrzec się siebie, a troszczyć się jedynie o chwałę Bożą i dobro Kościoła, o zbudowanie i zbawienie dusz*⁶⁵. Te trzy elementy bardzo często pojawiały się w jego pismach. Zostały one także zawarte w prośbie o papieskie zatwierdzenie Instytutu, którego członkowie, *postępując na drodze rad ewangelicznych, powinni troszczyć się o większą chwałę Bożą, zbawienie dusz najbardziej opuszczonych i służbę dla Kościoła*⁶⁶. Wyznaczały one zatem niejako naczelny, główny cel całej ewangelizacji, który akcentowany jest ciągle na przestrzeni wieków w Kościele, zwłaszcza przez założycieli zakonów, na przykład świętego Ignacego z Loyoli czy świętego Jana Bosco. Ojciec René Motte, autorytatywny znawca oraz badacz życia Eugeniusza de Mazenoda i historii Zgromadzenia, opisując termin „chwała Boża” (*gloire de Dieu*) w *Słowniku wartości obłackich*⁶⁷ stwierdza, że jest rzeczą charakterystyczną *iz od czasu do czasu, założyciel zmienia klasyczną trylogię na inną formułę: „Miłość Chrystusa, miłość Kościoła i zbawienie dusz”*. Na przykład, w słynnym tekście: *„Ten, kto chce być jednym z nas, musi pałać pragnieniem własnej doskonałości, płonąć miłością względem naszego Pana Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła oraz żarliwą gorliwością o zbawienie dusz”*⁶⁸. Zarówno dla założyciela, jak i oblatów, *szukać chwały Bożej oznacza odpowiedzieć na miłość Chrystusa, kochać Kościół i z nim dzielić jego miłość do wszystkich ludzi. Poszukiwanie chwały Bożej jest rozumiane i przeżywane jako zaangażowanie się w związek z Chrystusem Zbawicielem*⁶⁹. W związku z tym ojciec Lamirande w artykule na temat różnorodnych posług Zgromadzenia podkreśla, że: *z tego [...] dostatecznie wynika: 1) iż jedyną ab-*

nego 31, Rzym 7 grudnia 1990 r.; reprint z Libreria Editrice Vaticana; Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1995 [odtąd w przypisach dla tego dokumentu stosowany będzie skrót: RM]; por. także DM 10.

⁶⁵ E. M a z e n o d, *Praefatio...*, s. 22 (342) lub *Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej* [dalej: KiR OMI], Rzym 1982, s. 11.

⁶⁶ E. M a z e n o d, *Supplique au Pape Léon XII pour l'approbation de nos Règles et de notre Congrégation*, 8 décembre 1825, [w:] G. C o s e n t i n o, *Histoire de nos „Règles”...*, t. 2, s. 98.

⁶⁷ *Dictionnaire des valeurs oblats. Ouvrage collectif des Missionnaires Oblats de Marie Immaculée sous la direction de Fabio Ciardi, OMI*, Association d'Etudes et de Recherches Oblates, Rome 1996.

⁶⁸ E. M a z e n o d, *Oblacki ideał*, fragment *Konstytucji i Reguł* z roku 1853, [w:] KiR OMI, s. 58; por. także tenże, *Przedmowa*, KiR OMI: *Muszą... stać się... gotowymi poświęcić całe swe mienie, zdolności, odpczynek, osobę i życie z miłości do Jezusa Chrystusa, w służbie Kościołowi i dla uświęcenia bliźnich*, s. 11.

⁶⁹ R. M o t t e, *Gloire de Dieu*, [w:] *Dictionnaire des valeurs oblats. Ouvrage collectif...*, s. 446; [całość: s. 443–449].

solutną normą określającą przyjęcie posług lub dzieł jest poszukiwanie chwały Bożej, potrzeby Kościoła i sytuacja dusz szczególnie opuszczonych; 2) że w relacji do tego celu wszystkie formy posługi nabierają wartości jako środki; 3) że pomimo zakazów zawartych w regule, w praktyce nie wyklucza się żadnego dzieła gorliwości zdolnego osiągnąć wyżej wymieniony cel; 4) że pośród posług szczególne miejsce zajmuje głoszenie misji ludowych, a później misji zagranicznych, i w związku z tymi posługami chętnie mówi się o „celu głównym”⁷⁰.

Zatem te trzy elementy w koncepcji ewangelizacji Eugeniusza de Mazenoda stanowiły najważniejszy punkt odniesienia w określaniu działalności ewangelizacyjnej zakładającej i obejmującej również konieczność działalności katechetycznej. Te trzy elementy konstytutywne: *chwała Boża, dobro Kościoła oraz zbudowanie i zbawienie dusz* w koncepcji świętego Eugeniusza de Mazenoda tworzą określoną całość, przenikającą się wzajemnie. Chwała Boża realizuje się bowiem w chrześcijańskim postępowaniu człowieka względem Boga. I nie ma dla Eugeniusza innej motywacji tego postępowania jak miłość. Ta zaś z kolei wyraża się w przyjęciu nauki Jezusa Chrystusa – Zbawiciela. Ci, którzy ją odrzucili lub zapomnieli, stali się sprawcami *okrutnego spustoszenia Kościoła, wspaniałego dziedzictwa Zbawiciela, nabytego przez Niego za cenę Krwi [...]. Widok tego zła poruszył serca kilku kapłanów gorliwych, troszczących się o chwałę Bożą, kochających Kościół i gotowych poświęcić siebie – gdyby było potrzeba – dla zbawienia dusz*⁷¹.

Jak wynika z dotychczasowych naszych rozważań, na cel naczelny ewangelizacji i katechezy w koncepcji Eugeniusza de Mazenoda składały się: *chwała Boża, dobro Kościoła i zbawienie dusz*. Stwierdziliśmy również, że ten cel naczelny był ukierunkowany na ubogich. Podjęte przez nas badania wykazały, iż ubodzy od samego początku drogi powołania Eugeniusza de Mazenoda stanowili najważniejszy wymiar określający w jego koncepcji charakter zadań duszpasterskich i ewangelizacyjnych. Możemy więc, używając współczesnego określenia, wielokrotnie spotykanego w obłackiej terminologii powiedzieć, że Eugeniusz de Mazenod wybrał opcję na rzecz ubogich. Po dzień dzisiejszy ubodzy stanowią dla Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów priorytet w działalności ewangelizacyjnej, co jest zgodne zarówno z charyzmatem przekazanym przez założyciela, jak i z ciągłym nauczaniem Kościoła. Jan Paweł II w adhortacji *Vita consecrata* podkreśla, że jednym z głównych zadań *nowej ewangelizacji dla osób konsekrowanych jest szczególne umiłowanie ubogich i promocja sprawiedliwości*⁷². Papież dokonuje tego stwierdzenia, powołując się na słowa Jezusa wypowiedziane w synagodze nazaretańskiej: *Duch*

⁷⁰ E. L a m i r a n d e, „Saisir tout le bien qu'on nous propose” *Introduction à un étude sur quelques ministères de la Congrégation*, „Etudes Oblates” 20 (1963) s. 438–439 [całość artykułu: s. 429–440].

⁷¹ E. M a z e n o d, *Przedmowa*, KiR OMI, s. 10.

⁷² Por. VC 82.

*Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę [...] ⁷³. Również Eugeniusz de Mazenod całe swoje powołanie oznaczył hasłem: *Posłał mnie głosić Ewangelię ubogim*. Bardzo często nazywał tych ubogich *duszami najbardziej opuszczonymi*, a ich sytuację widział oraz oceniał zawsze w perspektywie *opuszczonego Kościoła*, który one tworzyły. Ta zależność pomiędzy stanem Kościoła a sytuacją religijną ubogich w koncepcji Eugeniusza de Mazenoda wyznaczała główne zadania na płaszczyźnie ewangelizacji i katechezy. Te zadania Eugeniusz wyartykułował szczegółowo w „Przedmowie” *Konstytucji i Reguł*:*

- 1) *słowem i przykładem robić wszystko, żeby na nowo ożywić wiarę gasnącą w sercach wielkiej liczby dzieci Kościoła;*
- 2) *przypominać duchownym o ich obowiązkach;*
- 3) *przywieść z powrotem do owczarni mnóstwo zbłąkanych owiec;*
- 4) *pouczyć wykolejonych chrześcijan, kim jest Jezus Chrystus;*
- 5) *wyrwać ich z mocy szatana i pokazać drogę do nieba;*
- 6) *powiększyć Królestwo Zbawiciela i zniszczyć panowanie szatana;*
- 7) *zapobiec tysiącom zbrodni, a utwierdzić poszanowanie i praktykowanie wszelkiego rodzaju cnót;*
- 8) *nauczyć ludzi postępować najpierw jak istoty rozumne, potem jak chrześcijanie, i wreszcie dopomóc im stać się świętymi ⁷⁴.*

Określenie powyższych zadań było wynikiem oceny sytuacji religijno-moralnej Kościoła i społeczeństwa w porewolucyjnej Francji, na którą według Eugeniusza de Mazenoda składały się następujące elementy:

- 1) *okrutne spustoszenie i ucisk Kościoła;*
- 2) *sromotne odstępstwo chrześcijan od wiary i całkowite zapomnienie przez nich Bożych dobrodziejstw;*
- 3) *złość i zepsucie chrześcijan, których w większości stan jest gorszy niż stan pogan, zanim Krzyż stał bałwany;*
- 4) *wiara gasnąca w sercach wielkiej liczby dzieci Kościoła;*
- 5) *haniebne postępowanie duchownych;*
- 6) *zupełna ignorancja wszystkiego, co dotyczy zbawienia, której skutkiem są: osłabienie wiary, zepsucie obyczajów i wszelkie występki nieodłącznie z tym związane;*
- 7) *panowanie szatana ⁷⁵.*

Jak wynika z treści zadań nakreślonych w „Przedmowie” przez Eugeniusza de Mazenoda, były one zgodne z potrzebami Kościoła tamtych czasów i szły one w pięciu zasadniczych kierunkach: 1) ożywienia i budzenia wiary wśród ubogich; 2) nawrócenia grzeszników do Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła; 3) osobistego i wspólnotowego świadectwa życia oblatów; 4) religijnej i moralnej odnowy duchowieństwa; 5) utwierdzenia

⁷³ Łk 4,18.

⁷⁴ Por. E. M a z e n o d, *Praefatio*..., s. 21 (341) i 23 (343) lub KiR OMI, s. 9–10 i 12.

⁷⁵ Por. E. M a z e n o d, *Praefatio*..., s. 21 (341) i 23 (343) lub KiR OMI, s. 9–10 i 12.

królestwa Bożego wśród ubogich przez głoszenie słowa, nauczanie katechizmu, posługę sakramentalną.

Zatem w koncepcji Eugeniusza de Mazenoda na płaszczyźnie zadań ewangelizacji i katechezy dostrzega się nade wszystko konieczność ożywienia i budzenia wiary wśród ubogich, nawrócenia zbłąkanych owiec do Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła oraz utwierdzenie królestwa Bożego w ludzkich duszach poprzez głoszenie słowa Bożego, nauczanie katechizmu, posługę sakramentalną, dzielenie życia z ubogimi, a nade wszystko poprzez osobisty i wspólnotowy przykład życia chrześcijańskiego. W konsekwencji chodziło o gruntowną przemianę obyczajów i sposobu życia jednostek i całych społeczności, której początek mieli dać misjonarze oraz odnowione moralnie duchowieństwo. Sobór Watykański II w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* nazywa ten proces *należyтым rozwojem kultury ludzkiej*, czyli *budowaniem życia ludzkiej społeczności w oparciu o Dobrą Nowinę i zgodną z zasadami wiary chrześcijańskiej*⁷⁶. W powyższym dokumencie czytamy: *Dobra Nowina Chrystusowa odnawia ustawicznie życie i kulturę upadłego człowieka oraz zwalcza i usuwa błędy i zło, płynące z ciągle grożącego człowiekowi zwodzenia przez grzech. Nieustannie oczyszcza i podnosi obyczaje ludów, skarby i przymioty ducha każdego ludu czy wieku niejako użyźnia od wewnątrz bogactwami z wysoka, umacnia, uzupełnia i naprawia w Chrystusie. W ten sposób Kościół wypełniając swoje własne zadanie, tym samym pobudza i nakłania do kultury życia osobistego i społecznego i działalnością swoją, także liturgiczną, wychowuje człowieka do wewnętrznej wolności*⁷⁷

Możemy również powiedzieć, że na płaszczyźnie zadań wynikających z celu naczelnego ewangelizacji i katechezy Eugeniusz de Mazenod ukazał nowe spojrzenie na działalność ewangelizacyjną, którego wartość i aktualność potwierdza dzisiejsze nauczanie Kościoła, który rozumie ewangelizację jako proces, przez który [...] głosi i rozpowszechnia Ewangelię na całym świecie. Kościół – jak czytamy w nowym *Dyrektorium ogólnym o katechizacji*:

- kierowany przez miłość, przenika i przekształca cały porządek doczesny, obejmując i odnawiając kultury⁷⁸;
- daje wśród narodów świadectwo⁷⁹ nowego sposobu bycia i życia, jaki charakteryzuje chrześcijan;
- głosi bezpośrednio Ewangelię przez pierwsze głoszenie⁸⁰, wzywając do nawrócenia⁸¹;

⁷⁶ Por. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „*Gaudium et spes*” 53–59, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje...*, s. 537–620 [odtąd w przypisach dla Konstytucji duszpasterskiej o Kościele stosowany będzie skrót: KDK].

⁷⁷ KDK 58.

⁷⁸ Por. EN 18–20; RM 52–54; DM 11–12 i 22.

⁷⁹ Por. EN 21 i 41; RM 42–43; DM 11.

⁸⁰ EN 51, 52, 53; por. AAoK 18, 19, 21, 25; RM 44.

⁸¹ Por. DM 13; EN 10 i 23; AAoK 19; RM 46.

– wprowadza w wiarę i życie chrześcijańskie przez katechezę⁸² i sakramenty wtajemniczenia⁸³ tych, którzy podejmują się pójścia za Nim, włączając jednych i prowadząc drugich do wspólnoty chrześcijańskiej⁸⁴;

– ożywia nieprzerwanie w wiernych dar komunii⁸⁵ przez stałe wychowywanie wiary (homilia, inne formy postęgi słowa), sakramenty i praktykowanie miłości;

– wzbudza nieustannie misję⁸⁶, posyłając wszystkich uczniów Chrystusa do głoszenia słowami i czynami Ewangelii na całym świecie⁸⁷.

Realizacja celu naczelnego oraz zadań ewangelizacji i katechezy – ukierunkowana na najuboższe warstwy społeczne wsi i miast (dzieci, młodzież, dorosłych, więźniów i chorych), chrześcijańskie społeczności niekatolickie (heretycy, protestanci, anglikanie) oraz społeczności niechrześcijańskie (arabscy Muzułmanie, poganie z Cejlonu i Natalu, Indianie i Eskimosi) – była u Eugeniusza de Mazenoda związana z ewolucją orientacji teologicznej koncepcji ewangelizacji. Otóż jeżeli w przypadku *ubogich* katolików, w których na skutek religijnej ignorancji osłabła lub wygasła wiara, chodziło o ich rechrystianizację („nauczyć..., aby postępowali jak chrześcijanie”), o tyle na misjach zarówno *wśród heretyków, jaki i wśród niewiernych (in partibus, sive hereticorum, sive infidelium)* ewangelizacja i katecheza miały służyć rekatolicyzacji i chrystianizacji utożsamianej z katolicyzacją.

Ewangelizacja i katecheza w koncepcji Eugeniusza de Mazenoda miały być najskuteczniejszymi środkami w przeciwdziałaniu złu religijnej ignorancji, powodującej w konsekwencji deprawację moralną. Chodziło o ukazanie i nauczenie, kim jest Jezus Chrystus, aby doprowadzić ludzi do nawrócenia i rozszerzenia Królestwa Zbawiciela, a zniszczenia panowania szatana. To nawrócenie de Mazenod uważał za konieczne, aby osiągnąć zbawienie duszy. Wiązało się ono również z nawróceniem do Kościoła katolickiego.

Szczególne miejsce w tym nawróceniu na drogę Chrystusa założyciel przypisywał duchowieństwu. Widział bowiem wyraźnie, iż dopóki nie uda się uformować kapłanów gorliwych, bezinteresownych, prawdziwie cnotliwych, słowem – mężów apostołskich, dopóty nauczanie i głoszenie nie będzie przynosiło owoców. Eugeniusz de Mazenod wielokrotnie wskazywał na ewangelizowanie nie tylko słowem, ale świadectwem świętego życia. Tego samego wymagał od wszystkich misjonarzy.

⁸² EN 22; AAoK 18; por. DM 14; RM 47.

⁸³ DM 14; KKK 1212; por. KKK 1229–1233.

⁸⁴ Por. EN 23; AAoK 24; RM 48–49; AG 15.

⁸⁵ Por. J a n P a w e l I I. *Posynodalna adhortacja apostołska „Christifideles laici” o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, 18, Rzym, 30 grudnia 1988. [w:] *Adhortacje apostołskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997, s. 347–480 [odtąd w przypisach dla *Adhortacji* stosowany będzie skrót: ChL].

⁸⁶ Por. ChL 32.

⁸⁷ *Dyrektorium ogólne o katechizacji* 48, ogłoszone w Watykanie 15 sierpnia 1997 r. przez Kongregację ds. Duchowieństwa, Poznań 1998.

Świadectwo życia apostołowskiej wspólnoty jest zresztą tak zasadniczym elementem mazenodowskiej koncepcji ewangelizacji i katechezy, że zarówno dla Eugeniusza, jak i dla oblatów stanowiła ona nie tyle jeden ze środków działalności apostołowskiej, co podstawową jej metodę.

Natomiast Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów, przejmując to dziedzictwo charyzmatu świętego Eugeniusza, w czasie Kapituły generalnej w roku 1986 jeszcze raz potwierdziło jego wybór i opcję stwierdzając, że w dzisiejszym świecie, do którego są posłani oblaci, rodzą się nowe masy ubogich nie mających głosu: bezrobotnych, uchodźców politycznych i pogardzanych mniejszości narodowych. Obok ubóstwa materialnego szerzy się również ubóstwo nieznamoścności Ewangelii i utraty wszelkiej religijnej nadziei. Oblaci, wierni charyzmatowi swojego założyciela, są w tej sytuacji zobowiązani do solidarności z ubogimi i działania na rzecz promocji sprawiedliwości społecznej, będącej autentyczną realizacją wiary w Chrystusa, Pana i Zbawiciela, utożsamiającego się z głodnymi, chorymi, więźniami i prześladowanymi, oraz takiego życia i działania, które zdolne będzie przeobrazić osoby i społeczeństwa, a także ujawnić i usuwać to wszystko, co przeszkadza nadejściu *królestwa Bożego*⁸⁸. W perspektywie Jubileuszu roku 2000 koncepcja ewangelizacji i katechezy w zakresie celu, zadań i odbiorców, zawarta w pismach Eugeniusza de Mazenoda, jawi się jako ciągle aktualne wyzwanie dla Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Potwierdzają to słowa Jana Pawła II z przemówienia wygłoszonego do uczestników sesji plenarnej Głównego Komitetu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000⁸⁹: *Pamiętając o wątpliwościach współczesnego człowieka i o obawach niemałej liczby chrześcijan, należy sformułować program intensywnej formacji, która będzie sprzyjać „ponownemu odkryciu katechezy – jej pierwotnego sensu i wartości jako »nauki Apostołów« (por. Dz 2,42) o postaci Jezusa Chrystusa i o Jego tajemnicy zbawienia” (Tertio millennio adveniente, 42), a zarazem będzie umiał stworzyć nowe okazje do spotkania i dialogu z kulturą współczesną, którym będą towarzyszyły konkretne gesty życzliwości i przyjaźni. [...] W perspektywie nowej ewangelizacji ta katecheza będzie też wymagać, aby chrześcijanie byli obecni w różnych „aeropagach” obecnej epoki oraz by nawiązywali braterski dialog z kulturami dzisiejszych ludzi i umieli okazywać solidarność i konkretną pomoc ludziom ubogim w zasoby materialne i w nadzieję. Obchody Jubileuszu muszą być poprzedzone głęboką ewangelizacją różnych środowisk, do których już poprzednio dotarło słowo*

⁸⁸ Por. Kapituła Generalna Zgromadzenia 1986, *Misjonarze we współczesnym świecie*, Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej, Rzym, s. 10–13.

⁸⁹ Sesja plenarna Komitetu, na czele którego stoi kard. Roger Etchegaray, odbyła się w dniach 3–4 czerwca 1996 r. w Watykanie. 4 czerwca Jan Paweł II przyjął uczestników sesji na audiencji. W swoim przemówieniu zwrócił on uwagę na duchowy i duszpasterski charakter przygotowań do tego Jubileuszu. Tekst przemówienia za „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1996, nr 7–8, s. 38–40, [w:] *Jezus Chrystus jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki. Program duszpasterski na rok 1996/1997*, Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej, Katowice 1996, s. 11–14.

Ewangelii, oraz odważną inkulturacją. Aby stawić czoło sekularyzmowi, trzeba umieć rozeznawać wartości, ideały, elementy naprawdę nowe i twórcze, obecne w każdej kulturze, aby można było zakorzenić w nich wyzwajające orędzie Ewangelii. W ten sposób powstaną warunki, w których ludzie naszych czasów, nierzadko rozczarowani totalitarnymi ideologiami oraz obietnicami bez pokrycia w faktach, będą mogli powrócić do Chrystusa, wołając razem z Piotrem: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6,68)⁹⁰.

V. TREŚĆ, RODZAJE I METODY EWANGELIZACJI I KATECHEZY W KONCEPCJI EUGENIUSZA DE MAZENODA

W koncepcji ewangelizacji i katechezy biskupa de Mazenoda na pierwszy plan, jak się wydaje, wysuwa się treść chrystologiczna i związane z nią zadanie ukazania ludziom, kim jest Chrystus⁹¹. Szczególny wpływ na kształtowanie tego nurtu miały dwa etapy życia Eugeniusza de Mazenoda: pierwszy, to okres związany z doświadczeniem Wielkiego Piątku 1807 r. oraz okres formacji w seminarium sulpicjańskim i związana z nim duchowość chrystologiczna: Chrystus Kapłan, który za cenę swojej krwi na- był zbawienie dla każdego człowieka⁹².

Konsekwencją tego nurtu chrystologicznego był element eklezjologiczny. Dla Eugeniusza nawrócenie do Chrystusa oraz umiłowanie Chrystusa było równoznaczne z nawróceniem do Kościoła rzymskokatolickiego i umiłowaniem tego Kościoła: Kto kocha Kościół, kocha Jezusa Chrystusa i odwrotnie⁹³. Miłość do Kościoła i Chrystusa zakładała bezwzględne posłuszeństwo pasterzom: papieżowi i biskupom.

Trzecim istotnym elementem jego koncepcji była treść egzystencjalna. Wielokrotnie bowiem wskazywaliśmy, iż Eugeniusz de Mazenod był człowiekiem ogromnie wrażliwym na ludzki los. Przejawiało się to nade wszystko w jego stosunku do ubogich⁹⁴. Ta opcja zawsze kazała mu pa-

⁹⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Głównego Komitetu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1966, nr 7–8, s. 38–40, [w:] *Jezus Chrystus jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki. Program duszpasterski na rok 1996/1997...*, s. 13.

⁹¹ Zob. J. Petrin, „*Qui est le Christ*” pour l'Oblat de Marie Immaculée, „*Etudes Oblates*” 18 (1959) s. 127–162; M. Bobichon, *Passionne d'amour pour Jésus Christ*, „*Etudes Oblates*” 36 (1977) s. 93–102; M. Gilbert, *Our oblation and the oblation of Christ the Priest*, „*Etudes Oblates*” 14 (1955) s. 148–153.

⁹² Zob. E. Lamirande, *Le Sang du Sauver. Un thème central de la doctrine spirituelle de Mgr de Mazenod*, „*Etudes Oblates*” 18 (1959) s. 363–381.

⁹³ Zob. P. Sion, *L'amour du Fondateur pour l'Eglise*, „*Etudes Oblates*” 36 (1977) s. 103–126; E. Lamirande, *Le zèle de toutes les Eglises chez Mgr de Mazenod. Son enseignement*, „*Etudes Oblates*” 19 (1960) s. 108–116; M. Gilbert, *Le service de l'Eglise dans la vocation oblate*, „*Etudes Oblates*” 15 (1956) s. 34–39.

⁹⁴ Zob. E. Lamirande, *Les pauvres et les âmes les plus abandonnées d'après Mgr de Mazenod*, „*Etudes Oblates*” 20 (1961) s. 3–19; H. Charbonneau, *Les pauvres et les âmes abandonnées selon Mgr de Mazenod*, „*Etudes Oblates*” 36 (1977) s. 127–133.

trzeć na człowieka oczyma Ukrzyżowanego. Stąd tak wielki nacisk kładł na posługę dla zbawienia dusz oraz na troskę o doczesne dobro ewangelizowanych, gdyż od samego początku, jak wiemy, był przekonany, iż wielu nie zna Chrystusa nie tylko dlatego, że nikt im Go nie głosił, ale również z tego powodu, że byli pozbawieni środków, które by im w tym pomogły – ze względu na ubóstwo materialne, brak wykształcenia i status społeczny.

Czwarty element treści dotyczył osoby Matki Najświętszej. Najbardziej wyrazistym dowodem i wyznacznikiem tej tendencji jest wybór nazwy Zgromadzenia: Misjonarze Oblaci Najświętszej i Niepokalanej Panny Maryi⁹⁵, dokonany na krótko przed zatwierdzeniem Instytutu⁹⁶.

Natomiast wnioski, jakie nasuwają się w związku z analizą nad rodzajami i metodami ewangelizacji i katechezy na płaszczyźnie różnorodnych posług w zależności od uwarunkowań religijnych i środowiskowych (misje parafialne, misje wśród społeczności niekatolickich i niechrześcijańskich, duszpasterstwo okazjonalne i duszpasterstwo o charakterze parafialnym), są następujące:

– po pierwsze, potwierdza się wyraźnie, że w dojrzałej koncepcji Eugeniusza de Mazenoda katecheza stanowi integralną część ewangelizacji;

– po drugie, katecheza w całokształcie ewangelizacji jest nauczaniem doktryny wiary;

– po trzecie, skierowana jest ona do dzieci, młodzieży i dorosłych;

– po czwarte, katecheza ukierunkowana jest przede wszystkim na przygotowanie do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, czyli na ukoronowanie procesu ewangelizacji i umocnieniu jego owoców duchowych⁹⁷;

– po piąte, ewangelizacja i katecheza uwzględnia różnorodność odbiorców, przy czym Eugeniusz de Mazenod ciągle wskazuje na odbiorców ubogich;

– po szóste, założyciel wskazuje na konieczność bliskości misjonarzy z tymi, których ewangelizują i katechizują;

⁹⁵ Zob. M. Giroux, *Our Founder's devotion to Mary Immaculate. Manifestations from his writings up to 1841*, „Etudes Oblates” 3 (1944) s. 272–286; E. L a m i r a n d e, *Note sur l'orientation profonde de la dévotion mariale chez notre Vénère Fondateur*, „Etudes Oblates” 16 (1957) s. 66–70; J. T o u r i g n y, *Marie Immaculée et la vie apostolique de l'oblat*, „Etudes Oblates” 14 (1955) s. 105–132; J. M o r a b i t o, *Immaculée dans la spiritualité du Fondateur*, „Etudes Oblates” 14 (1955) s. 25–72; D. A l b e r s, *Marie Immaculée dans la vie personnelle de l'oblat*, „Etudes Oblates” 14 (1955) s. 87–104; R. G u i n d o n, *Le caractère marial de la formation cléricalle chez les Oblats de Marie Immaculée. L'histoire des articles 48 et 62 de nos Règles*, „Etudes Oblates” 14 (1955) s. 133–147.

⁹⁶ Wspominaliśmy już, iż założyciel, udając się do Rzymu, myślał o nazwaniu Zgromadzenia: *Misjonarze Oblaci Świętego Karola* (Boromeusza).

⁹⁷ W tym miejscu wystarczy przypomnieć, że dla Eugeniusza de Mazenoda nauczanie wyznaczone było przez dwa zasadnicze etapy, jak określił to w „Przedmowie” do *Konstytucji i Regul: pouczyć, kim jest Jezus Chrystus oraz nauczyć ludzi, aby postępowali jak istoty rozumne, potem – jak chrześcijanie, a wreszcie dopomóc im stać się świętymi*, a przez to: *zbląkane owce z powrotem przywieść do owczarni, wyrwać ich z mocy szatana, pokazać drogę do nieba, przez co: powiększa się Królestwo Zbawiciela, a niszczy panowanie szatana, zapobiega się tysiącom zbrodni, a utwierdza poszanowanie i praktykowanie wszelkiego rodzaju cnót*.

– po siódme, metody zalecane przez Eugeniusza de Mazenoda z pewnością nie wyrastały na płaszczyźnie określonych badań naukowych, ale były wynikiem praktycznego odczuwania potrzeb odbiorców, ich mentalności i religijności oraz realizacji wytyczonych przez niego celów i zadań (chwała Boża, dobro Kościoła, zbawienie dusz, rechryścianizacja, katolicyzacja, chrystianizacja tożsama z katolicyzacją).

Faktem jest, że de Mazenod nie znał warunków i wymagań panujących na terenach misyjnych *ad gentes* z bezpośredniego doświadczenia. Swoją koncepcję, wyrastającą na gruncie ówczesnej mentalności misyjnej Kościoła, opierał głównie na korespondencji utrzymywanej z misjonarzami. Stąd też nie należy się dziwić, iż pewne jego sugestie, postulaty czy zalecenia dotyczące metod mogą się wydawać nieaktualne z punktu widzenia dzisiejszej misjologii. Jednakże trudno też nie dostrzec całej gamy metod, które – aczkolwiek w naturalnym porządku unowocześnione i lepiej dostosowane do współczesnych wymagań oraz warunków – stosowane są z powodzeniem po dzień dzisiejszy. Dotyczy to na przykład form katechumenatu, działalności szkół misyjnych, czy też szeroko pojętej inkulturacji. Zresztą trudno byłoby nie przyznać, iż jak na czasy Eugeniusza de Mazenoda jego myśl inkulturacyjna wyprzedzała znacznie pojęcia natenczas panujące. I chociaż w ówczesnej terminologii nie używano pojęcia *inkulturacji*, to jego koncepcja była bardzo bliska dzisiejszemu nauczaniu Kościoła: *Proces włączania Kościoła w kultury narodów wymaga długiego czasu: nie chodzi tu o dostosowanie czysto zewnętrzne [...]. Poprzez inkulturację Kościół wciela Ewangelię w różne kultury i jednocześnie wprowadza narody z ich kulturami do swej własnej wspólnoty; przekazuje im własne wartości, przyjmując wszystko to, co jest w nich dobre, i odnawiając je od wewnątrz. [...] Sam Kościół powszechny przez inkulturację Kościołów lokalnych wzbogaca się o formy wyrazu i wartości w różnych dziedzinach życia chrześcijańskiego, takich jak ewangelizacja, kult, teologia, dzieła miłosierdzia; poznaje i wyraża jeszcze lepiej tajemnicę Chrystusa [...]*⁹⁸. Ojciec Perbal w opracowaniu na temat charakterystycznych cech ewangelizacji w ujęciu i działalności Eugeniusza de Mazenoda stwierdza, że *de Mazenod nie mógł zajmować się przygotowaniem technicznym dotyczącym stosowanych metod, kiedy misjonarze przybywali na misje. Tak mało wiedziało się we Francji na temat ewangelizowanych ludów! On jednak żądał częstej korespondencji między sobą a swoimi synami. Jako że misjonarze generalnie byli wysyłani po zakończeniu studiów i zaraz po otrzymaniu święceń, przygotowanie musiało kłaść nacisk przede wszystkim na fundamentalne cnoty, na solidność życia zakonnego i na wszystkie cechy charakterystyczne dla duchowości Zgromadzenia*⁹⁹.

⁹⁸ RM 52; por. także: AAoK 53 oraz: EN 20.

⁹⁹ A. P e r b a l, *Son oeuvre parle (à la lumière du Centenaire 1861-1961). Une Congrégation missionnaire dynamique*, „Missions OMI” 88 (1961) s. 264; [całość: s. 245–284].

Na podstawie naszych rozważań dotyczących koncepcji ewangelizacji i katechezy w pismach Eugeniusza de Mazenoda na płaszczyźnie treści, rodzajów i metod, możemy powiedzieć, że pod wieloma względami założyciel ukazał nowe i przyszłościowe rozwiązania, o których szeroko piszą w swoich publikacjach między innymi ksiądz Przyczyna CSsR¹⁰⁰ i ksiądz Lewek¹⁰¹. Były one przede wszystkim wynikiem ciągłego poszukiwania przez założyciela woli Bożej oraz gorącego pragnienia odpowiedzi na potrzeby opuszczonego Kościoła i ubogich.

Do osoby i dzieła świętego Eugeniusza de Mazenoda można zatem odnieść słowa Jana Pawła II zawarte w encyklice *Vita consecrata: Duch Święty wzywa życie konsekrowane do szukania nowych odpowiedzi na nowe problemy współczesnego świata. Tylko ludzie nawykli do szukania we wszystkim woli Boga potrafią właściwie zrozumieć te Boże wskazania, a potem odważnie je realizować poprzez działania zgodne z pierwotnym charyzmatem, a zarazem odpowiadające potrzebom określonej sytuacji historycznej*¹⁰².

Natomiast ojciec Generał Marcello Zago, podejmując niejako treść tego papieskiego nauczania, w *Liście do Oblatów w pierwszej formacji* napisał: *Założyciel potrafił zrozumieć potrzeby Kościoła swoich czasów i udzielić na nie poważnych odpowiedzi. Czynił to najpierw poprzez misje parafialne, a następnie także zagraniczne, twórczo adaptując metody do napotykanym okoliczności. Dla oblatów uwaga skupiona na najpilniejszych potrzebach zawsze stanowiła charakterystyczną cechę ich pracy misjonarskiej oraz apostołowskiej owocności*¹⁰³.

Wydaje nam się ważnym podkreślenie tego, iż nie dokonujemy jakiegось rzeczowego rozdziału pomiędzy ewangelizacją a katechezą. Wynika to również z naszych wcześniejszych badań na temat etapów rozwoju koncepcji, gdzie wskazaliśmy na podstawie pism Eugeniusza de Mazenoda, że w jego myśli katecheza była od samego początku osadzona w dziele ewangelizacji ubogich i stanowiła jeden z jej fundamentalnych środków i zadań dla osiągnięcia wytyczonych Zgromadzeniu celów.

Z kolei zaś zarówno ewangelizacja, jak i katecheza były postrzegane przez Eugeniusza de Mazenoda jako dwie płaszczyzny i dwa wymiary, poprzez które Zgromadzenie miało realizować swoje posłanie misyjne¹⁰⁴.

Eugeniusz de Mazenod, określając zaprezentowane rodzaje i metody oraz sposób głoszenia i nauczania, kierował się z jednej strony bezpośrednim doświadczeniem, z drugiej zaś ówczesną wiedzą misjologiczną Kościoła oraz wiadomościami otrzymywanymi od misjonarzy w listach. Jed-

¹⁰⁰ Zob. W. P r z y c z y n a, *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992.

¹⁰¹ Zob. A. L e w e k, *Nowa Ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II...*

¹⁰² VC 73.

¹⁰³ M. Z a g o, *Oblackie aspekty Adhortacji „Vita consecrata” List do Oblatów w pierwszej formacji*, Rzym 1997, s. 20.

¹⁰⁴ Zob. A. P e r b a l, *Son ouvre parle. Une Congregation missionnaire dynamique*, „Missions OMI” 88 (1961) s. 264 [całość: s. 245–284]; M. Q u e r e, *Mgr de Mazenod et les missionnaires*, „Etudes Oblates” 20 (1961) s. 244–245 i 248–249 [całość: s. 237–270].

nakże wydaje się, że taki wniosek pozostaje niepełny bez stwierdzenia, że kierował się on także w dużej mierze sercem wyczulonym na potrzeby opuszczonego Kościoła i tworzących go opuszczonych dusz ubogich.

Ponad sto siedemdziesięcioletnia obecność i działalność Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na wszystkich kontynentach świata potwierdza, że droga ukazana przez świętego Eugeniusza de Mazenoda była słuszna, a dzisiaj wiele jej elementów nadal stanowi skuteczny fundament dla posługi na polu ewangelizacji i katechezy, zgodnie ze współczesnym nauczaniem Kościoła.

VI. PODSUMOWANIE

Świat końca XX wieku, wkraczający w trzecie tysiąclecie po narodzeniu Chrystusa, wydaje się być bardzo podobny do tego, w którym żył i działał święty Eugeniusz de Mazenod. Takie zjawiska, jak społeczne niepokoje i wojny wywołane niesprawiedliwością struktur, w których niewiele posiada wszystko kosztem nędzy drugich, przypominają nam czasy rewolucyjne we Francji na przełomie XVIII i XIX stulecia. Także sytuacja Kościoła, który w tym świecie żyje i działa, cechuje się wieloma podobieństwami: znakami świętości, wierności i nadziei, ale również – grzechu, fałszywych doktryn i porzucania wiary.

Pośród tych wszystkich wydarzeń Bóg ciągle mówi do człowieka przez objawienie Jezusa Chrystusa. Ten Jezus Chrystus *wczoraj, dziś, ten sam na wieki* na przestrzeni burzliwych dziejów ludzkości nieustannie uobecnia dzieło zbawienia i orędzie Dobrej Nowiny. Dokonuje tego przez Kościół i w Kościele, w którym powołuje i wybiera współpracowników w dziele zbawienia i głosicieli Dobrej Nowiny. Jednym z nich był – w wymiarze historycznym, a jest nadal – poprzez charyzmat przekazany Zgromadzeniu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, jego założyciel – święty Eugeniusz de Mazenod: arystokrata, później kapłan, misjonarz, założyciel, biskup, przyjaciel najuboższych, ojciec i wychowawca ludu, którego był pasterzem, i oblatów, których zgromadził dla podjęcia dzieła ewangelizacji, zafascynowany Jezusem Chrystusem Kapłanem-Zbawicielem i Jego Krzyżem, całkowicie oddany na służbę Kościoła i papieża, ofiarowany przez obłację Maryi Niepokalanej, pełen apostołskiej gorliwości wyznaczonej przez życiowe hasło: *Posłał mnie głosić Ewangelię ubogim*; jednocześnie ciągle podkreślający konieczność osobistego uświęcania się poprzez modlitwę, pokutę, zapieranie się siebie i gotowość na całkowite wyrzeczenie się siebie oraz dostrzegający w sobie ludzką grzeszność i słabość. Celem naszej pracy było ukazanie na podstawie zachowanych i opracowanych pism świętego Eugeniusza de Mazenoda jego koncepcji ewangelizacji i katechezy, którą ukształtował pośród doświadczeń zewnętrznych oraz najgłębszych motywacji wewnętrznych, w perspektywie nowej ewangelizacji i nowej katechizacji.

Źródłem tej koncepcji był charyzmat stopniowo odkrywany i realizowany na drodze poszukiwania woli Bożej, który od samego początku ukierunkował powołanie i działalność świętego Eugeniusza na *ubogich i opuszczonych* tworzących *opuszczony i prześladowany Kościół*. Tenże charyzmat kształtował się wśród określonych uwarunkowań rodzinnych, środowiskowych i religijnych jego dzieciństwa, a także bolesnych i burzliwych doświadczeń dziejowych rodzinnej Prowansji, Francji, Europy i świata, poprzez lata emigracyjnej tułaczki przez Niceę, Turyn, Wenecję, Neapol i Palermo, bogactwo duchowych przeżyć z okresu pobytu w Wenecji, głęboki młodzieńczy kryzys i poszukiwanie życiowej drogi powołania, lata seminaryjnej formacji oraz pracy formacyjnej w seminarium sulpicjańskim, posługę duszpasterską w Aix, okres zakładania i działalności Stowarzyszenia Misjonarzy Prowansji i Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej oraz posługę biskupią w Marsylii.

Wszystkie te uwarunkowania i doświadczenia nie mogły nie wycisnąć swojego piętna na charakterze i duchowości Eugeniusza, a w konsekwencji na określonym ukierunkowaniu i stopniowym dojrzewaniu jego koncepcji.

Już jako kilkuletnie dziecko cechowała go nie tylko arystokratyczna duma, ale również ogromna dobroć serca i wyczulenie na krzywdę, niesprawiedliwość, nędzę i cierpienie. Wobec takich faktów nie pozostawał on obojętny, nawet za cenę arystokratycznych konwenansów życia. I czynił to spontanicznie, kierowany odruchem serca. Do tego dochodziła bogata, dziecięca religijność i pobożność. Z czasem ta jego dziecięca pobożność zaczęła się cechować coraz wyraźniejszym zainteresowaniem życiem kapłańskim. Jako młodzieniec, przeżywający wieloletnią emigrację, pod wpływem swoich duchowych przewodników i opiekunów coraz żywiej pragnął doskonałości, którą chciał zrealizować jako kapłan-misjonarz. Pierwotna gorliwość przygasła jednak pod wpływem kolejnych przeżyć, zarówno w ostatnim etapie tułaczki, jak i po powrocie do ojczyzny. Nigdy jednak ostatecznie nie wyzbył się swoich pierwotnych pragnień. Kilkuletnie poszukiwania i odnajdywanie zagubionych ideałów doprowadziły młodego Eugeniusza do pełnego tajemnicy przeżycia spotkania z Ukrzyżowanym Chrystusem w Wielki Piątek 1807 r. Odtąd Jezus Chrystus stał w centrum jego życia.

Przekraczając progi seminarium sulpicjańskiego w Paryżu, jego myśl koncentrowała się na miłosierdziu i miłości Boga do grzesznych ludzi, której centrum stanowił Krzyż Jezusa Chrystusa. Ubogimi byli ludzie pozbawieni środków do życia i słów nadziei, których *stan był gorszy niż wtedy, zanim Krzyż stał bałwany*: w okresie formacji seminaryjnej Eugeniusza grupę tę stanowiły dzieci z najuboższych dzielnic Paryża, na początku jego posługi duszpasterskiej w Aix – młodzież, zniszczeni przez rewolucję i opuszczeni księża, więźniowie, chorzy, umierający, rzemieślnicy, służba domowa i rolnicy; po założeniu Stowarzyszenia Misjonarzy Prowansji, a następnie Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepo-

kalanej – najbardziej niebezpieczne warstwy społeczne francuskich wsi i miast; kiedy zaś Zgromadzenie podjęło dzieło misji zagranicznych, grupy *ubogich* poszerzyły szeregi wiernych z opuszczonych wspólnot katolickich w robotniczych dzielnicach Anglii, Szkocji i Irlandii, robotnicy portowi, wędrowni drwale z puszczy kanadyjskiej, protestanci, muzułmanie, Indianie, Eskimosi oraz tubylcze ludy na Cejlonie, w Natalu i Basuto. Ubodzy stanowili tę część opuszczonego i prześladowanego Kościoła, która domagała się podjęcia zdecydowanych działań, aby te opuszczone dusze, przyprowadzić do owczarni i pouczyć, kim jest Jezus Chrystus. I tak opuszczeni ubodzy Jezusa Chrystusa oraz Jego opuszczony Kościół stali się wyzwaniem, dla którego Eugeniusz de Mazenod postanowił poświęcić całe swoje życie z miłości do Ukrzyżowanego, na wzór Apostołów.

To właśnie wspólnota Apostołów z Jezusem Chrystusem stanowiła dla niego wzorzec i punkt odniesienia dla pierwszej wspólnoty misjonarzy, którzy mieli odpowiedzieć na posłanie Mistrza: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*. Najpierw była to Prowansja, następnie Francja, a w końcu: Europa, Afryka i Azja. We wszystkich tych narodach, najpierw Misjonarze Prowansji, a od roku 1826 Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej mieli za zadanie realizowanie ewangelicznego hasła Eugeniusza de Mazenoda: *Posłał mnie głosić Ewangelię ubogim*, które w jego koncepcji wyznaczało nadrzędny cel ewangelizacji i katechezy: głoszenie chwały Bożej, pomnażanie dobra Kościoła i zbawienie dusz. Z kolei ten nadrzędny cel określał coraz szersze zadania stojące przed oblatami: ożywienie i budzenie wiary, prowadzenie ludzi do Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła, naprawa obyczajów oraz utwierdzenie poszanowania i praktykowania wiary i cnót, duchowe i moralne odrodzenie duchowieństwa. Misjonarze mieli to czynić nade wszystko przez świadectwo życia osobistego i wspólnotowego, poprzez głoszenie Słowa Bożego i nauczanie doktryny Jezusa Chrystusa na misjach parafialnych, których nieodłącznym elementem była katecheza przygotowująca przede wszystkim do przyjęcia sakramentów, w czasie rekolekcji, ćwiczeń duchownych, posługi w sakramencie pokuty oraz katechezy dla młodzieży i dorosłych prowadzonych w kościołach oblackich, poprzez dzielenie życia z ubogimi oraz regularną modlitwę i nabożeństwa wspólnie z wiernymi. Słowem, Eugeniusz de Mazenod nakazywał oblatom głosić i nauczać „kim jest Chrystus” poprzez słowo potwierdzone czynami, językiem prostym i zrozumiałym dla najuboższych, niewykształconych czy tubylców na misjach „ad gentes” Mieli oni kontynuować dzieło Apostołów poprzez ewangelizację i katechezę, które właśnie w tym dziele Apostołów miały swoje korzenie.

W perspektywie Jubileuszu roku 2000 i wyzwań współczesnego świata, w którym ciągle wyrastają nowe przeszkody dla uskuteczniania Dobrej Nowiny w życiu jednostek i całych społeczności, koncepcja ewangelizacji i katechezy zawarta w pismach świętego Eugeniusza de Mazenoda jawi się jako ciągle aktualne wyzwanie dla Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej i jedna z dróg prowadzących człowieka do Tego, któ-

ry ma słowa życia wiecznego, oraz jako charyzmat przekazany Kościołowi, aby poprzez jego realizowanie pokazać ludziom, kim jest Chrystus; aby ostatecznie przygotowywać nadejście Pana, na wzór świętego Eugenio de Mazenod, *który był człowiekiem Adwentu, człowiekiem przyszłości [...], jednym z tych apostołów, którzy przygotowali nasze czasy, czasy nowożytne*¹⁰⁵.

LA CONCEZIONE DELL'EVANGELIZZAZIONE E DELLA CATECHESI SECONDO IL SANT'EUGENIO DE MAZENOD – IL FONDATORE DELLA CONGREGAZIONE DEI MISSIONARI DI MARIA IMMACOLATA NELLA PROSPETTIVA DI NUOVA EVANGELIZZAZIONE E NUOVA CATECHESI

R i a s s u n t o

Il problema dell'elaborazione è la concezione dell'evangelizzazione e della catechesi secondo il sant'Eugenio de Mazenod – il Fondatore della Congregazione dei Missionari di Maria Immacolata – nella prospettiva di nuova evangelizzazione e nuova catechesi. Questo tema si presenta come molto importante soprattutto a causa di due ragioni. Prima è questa che fin d'oggi la Congregazione svolge il suo lavoro missionario, secondo il carisma del Fondatore, nel 68 paesi del mondo in tutti i continenti; seconda, che il mondo e l'umanità alla fine del XX secolo e alla soglia del terzo millennio dopo Cristo sembra tanto assomigliare i tempi in cui visse Eugenio de Mazenod: le agitazioni sociali e le guerre a causa dell'ingiustizia dentro della società nella quale pochi possiedono tutti i beni invece la maggioranza subisce una miseria. Pure la situazione della Chiesa d'oggi presenta tante somiglianze ai suoi tempi: i segni della santità, della fedeltà e della speranza, ma d'altra parte – il peccato, le dottrine false e l'infedeltà nella fede. Tra tutti questi avvenimenti Dio non cessa di parlare a l'uomo per mezzo della rivelazione di Gesù Cristo. Lui, che è il ieri, l'oggi, lo stesso in secoli, in tutta la storia tempestosa dell'uomo fa sempre presente la salvezza e l'annuncio della Buona Novella per mezzo della Chiesa i nella Chiesa. In questa Chiesa chiama i sceglie dei suoi collaboratori nell'opera della salvezza e nell'annuncio del Vangelo. Uno di questi fu – nella dimensione storica – e sempre rimane nel suo carisma che si realizza nel ministero della Congregazione il suo Fondatore – sant'Eugenio de Mazenod. Lui scelse come il programma della sua vita le parole del profeta Isaia, pronunciate da Gesù: „Evangelizzare pauperibus misit me”, realizzandole in „far conoscere chi è il Cristo” per mezzo dell'evangelizzazione e della catechesi.

¹⁰⁵ „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 1996, nr 2 (180), s. 31.